

PASSA

TYGODNIK SĄSIADÓW

URSYNÓW • MOKOTÓW • WILANÓW • LESZNOWOLA • PIASECZNO • KONSTANCIN • JEZIORNA

24 listopada 2022 czasopismo bezpłatne Nr 47 (1138)

www.passa.waw.pl

**PRACOWNI
KUCHAREK SZEŚĆ**



Zamów on-line na
www.kucharekszesz.pl

Zamów telefonicznie
(22) 855 00 55



PRACA DLA MŁODYCH DZIĘKI FUNDUSZOM EUROPEJSKIM

Zobacz, jak pozyskać dotacje, na założenie własnej działalności gospodarczej

Czyt. str. 3



Czyt. str. 4

Będzie zielono przed Świątynią

Seniorzy z Lesznowoli...



Czyt. str. 6

Lewica a lewactwo



Czyt. str. 11

Nasze skwitowanie sezonu



Czyt. str. 13

Warszawo, ty moja Warszawo....



ścią stwierdzić, iż rachunki za prąd i gaz wcale nie są tak wysokie, jak można się było spodziewać, lecz tylko pięć do dziesięciu razy wyższe.

W tej sytuacji mogą tylko docenić, z jak wielką maestrią wraże siły, usiłujące omamić naród polski, potrafiły ukryć przed cudzoziemcami to, co powinno być przedmiotem naszej niewątpliwie dumy. W tym wypadku chodzi mi jedynie o punkty gastronomiczne i handlowe prywatnej inicjatywy, której rząd dał wszak szerokie pole do popisu. Nietrudno mi się domyślić, że trzymający podstępnie Warszawę w szachu stołeczny herszt przeciwników reform, hamulcowy dobrej zmiany Rafał Trzaskowski kazał te punkty – jeden po drugim – pozamykać, żeby stworzyć fałszywe wrażenie, iż zawiadującym nimi drobnym przedsiębiorcom nie starcza kasy na opłacenie podatków i rachunków ze energii. A to przecież ewidentna bzdura, skoro rząd nie szczędzi środków na różnego rodzaju tarcze ochronne, niesłusznie nazywane przez opozycję rozwiązywaniem problemów, które sam stworzył.

Doskonale wiem, oglądając właściwe programy telewizyjne oraz czytając „Nasz Dziennik” i „Gazetę Polską”, że zbliżający się nieuchronnie szczyt kryzysu energetycznego i piramidy podatkowej – to tylko czczy wymysł złych ludzi, przeciwstawiających się wprowadzanej w Polsce coraz szerzej, niewątpliwie dobrej zmianie. Żli ludzie robią, co mogą, żeby błogosławieństwo dobrej zmiany obrócić wniwecz i zatruć je diabelskim nasieniem, którego z organizmów obywateli RP może nie wyplenić nawet najbardziej wyedukowany egzorcysta. Martwiąc się tym, obwoziłem w ostatnich tygodniach po Warszawie gości zagranicznych, łaknących powiewu nowoczesności i gospodarczej prosperity, z której Polska zaczęła właśnie słynąć na całym świecie. I jakież było moje oburzenie, gdy goście ci, zwłaszcza przybysze z Francji i Australii, zobaczyli coś, co można nazwać li tylko sprytnym kamuflażem dobrobytu, będącym dziełem – wiadomych, reakcyjnych sił, usiłujących podważyć to, czego udało się dokonać poprzez genialny Plan Siedmioletni, którego zbawcze efekty społeczeństwo polskie odczuwa dzisiaj na każdym kroku. Zwłaszcza na koniec każdego miesiąca, gdy przychodzi z ogromną rado-

Z niemałym zdziwieniem zauważyłem, iż moja ulubiona kawiarnia na Dworcu Centralnym została zamknięta. Co gorsza zaś, zamknięto też, zwłaszcza w dworcowych podziemiach, wiele innych punktów handlu i gastronomii. Gdy zaprosiłem moich gości do restauracji Legii przy Łazienkowskiej, by zasmakowali nie tylko piłkarskiego kunsztu na warszawskim Camp Nou, okazało się, że zamknięta i tak samo trzeba było pocalować kłamkę w dwóch restauracjach,



działających zwykle przy kortach klubowych. Łącząc po mieście w poszukiwaniu jakiegoś przyzwyczajenia do wypicia kawy i odbycia rozmowy, trafiliśmy wreszcie do lokalu w lobby zabytkowego hotelu Polonia. Odetchnąłem tam z wielką ulgą, przypominając sobie, że hotel ten był w Warszawie ostatnią oazą cywilizacji, gdy 17 stycznia 1945 roku skończyła się okupacja niemiec-

ka. Wkrótce potem, zanim miasto zostało odbudowane z gruzów, właśnie w Polonii lokowano przedstawicieli dyplomatycznych innych państw. Czyżby miał nastąpić powrót do powojennego niedostatku? – pomyślałem. Na szczęście wiem, że wszystko to jedynie kamuflaż i na pewno nie ma to nic wspólnego z tym, co widziałem 30 lat temu w Detroit, gdzie po upadku przemysłu sa-

mochodowego w centrum miasta straszyl widok okien pozabijanych deskami.

Jako warszawiak od dziesiątków lat nawykły do mieszkania w spokojnych miejscach otoczonych zielenią i w samym mieście, i w okolicach, cenię też sobie prowadzoną przez rząd, niezwykle umiejętną gospodarkę leśną. I przecież widzę gołym okiem, że na przykład Park Kra-

jobrazowy, jakim są Lasy Chojnowskie z uroczym Zalesiem Górnym, tylko zyskuje na systematycznej wycince drzew. Dzięki temu nie muszą już brodzić po gęstwinie, żeby zobaczyć sarnę, jelenia, dziką lub łosia, bo zwierzęta te same wchodzą mi w drogę, mając coraz mniej miejsce do ukrycia i żerowania. Nie ulega wątpliwości, że bardzo z tego się cieszą. A jeszcze bardziej pasuje im prze prowadzanie szerokich dróg asfaltowych przez sam środek chojnowskiej kniei. Spotkanie z samochodem jest wszak dla łosia taką samą frajdą, jak i dla prowadzącego auto kierowcy. Zwłaszcza wtedy, gdy łosć wpadnie do kabiny, rozbijając 1000-kilogramowym cielskiem przednią szybę.

Planując wprowadzania dobrej zmiany, rząd również – jak najsluszniej – zawłaszcza tereny miejskie w Warszawie, jak choćby plac Józefa Piłsudskiego. Pomnik Marszałka – nawiasem mówiąc – stoi tam gdzieś z boku. Bo godne to i sprawiedliwe, że bardziej centralne miejsce zajął piękny postument o wiele większego zbawcy ojczyzny. A już taki ciura jak Ignacy Paderewski niech się zadawala pomnikiem w ustrojach Parku Ujazdowskiego.

Dobra zmiana wyrównuje rachunki krzywd, pogłębia demokratyzację kraju, prowadząc jednocześnie do gospodarczego rozkwitu. Dlatego dziwię się wielu młodym ludziom, którzy – nie wiedząc czemu – czmychają z Polski, gdzie pieprz rośnie. Może nie potrzebują uodwodnienia, że czarne jest czarne, a białe jest białe?

MACIEJ PETRUCZENKO
PASSMITA
naczelnym@passa.waw.pl



DNI NIEMIECKIEJ DOSKONAŁOŚCI

ZYSKAJ 14 000 ZŁ



OPEL MM CARS WAWER
UL. BRONOWSKA 23 (WAŁ MIEDZESZYŃSKI)
WWW.MMCARS.WARSZAWA.PL
TEL. 22 250 90 60

Co wiemy o saszetkach nikotynowych?

Palacze, którzy jeszcze nie zdecydowali się na porzucenie nałogu, ale poszukują mniej szkodliwych dla zdrowia alternatyw dla tradycyjnych papierosów, mają do dyspozycji kilka alternatyw, które mogą być odpowiedzią na ich potrzeby. Jedną z nich, relatywnie nową na naszym rynku, są saszetki z nikotyną.

Pojawiły się na naszym rynku mniej więcej dwa lata temu, a wśród nich na przykład VELO. Wcześniej tego rodzaju doustne produkty z nikotyną nie były u nas szeroko rozpoznawalne. Z wyjazdów do Skandynawii mogliśmy kojarzyć popularny tam snus, czyli stosowany doustnie tytoń. Saszetki z nikotyną od snusu różnią się jednak zasadniczo: nie ma w nich tytoniu.

Saszetki nikotynowe: co trzeba o nich wiedzieć?

Najważniejszą kwestią dla osób, które chcą się dowiedzieć czegoś więcej na ich temat jest fakt, że zawarta w nich nikotyna jest bardzo podobna do tej, jaką stosuje się w gumach czy plastrach nikotynowych. Aby ocenić szkodliwość tego i innych produktów zawierających nikotynę, specjaliści posługują się tzw. skalą obniżania ryzyka (tzw. „risk continuum”). Za jej pomocą można przedstawić poziom ekspozycji użytkownika danej substancji na toksyny.

Zgodnie z tą klasyfikacją, najmniej szkodliwe są profukty należące do grupy NRT, czyli nikotynowej terapii zastępczej. Następne w kolejności „modern oral products”, czyli produkty doustne, do których należą saszetki. Na kolejnych poziomach skali plasują się e-papierosy i podgrzewacze tytoniu.

– Niewątpliwie mamy do czynienia z najmniej szkodliwym dla palaczy alternatywnym produktem dostarczającym nikotynę – mówi Profesor Andrzej Sobczak ze Śląskiego Uniwersytetu Medycznego w Katowicach, który od wielu lat zajmuje się alternatywnymi metodami dostarczania nikotyny do organizmu.

Kiedy potrzeba dyskrecji

Dla użytkowników saszetek ważny może być fakt, że w przeciwieństwie do e-papierosów czy podgrzewaczy tytoniu, podczas ich używania nie wydziela się żaden aerozol z zapachem. Saszetki mogą więc być opcją dla tych, którzy cenią dyskre-

cję. Można ich używać w środkach komunikacji czy miejscach publicznych, takich jak środki transportu, a nawet biblioteka czy biuro.

Jak wygląda korzystanie z saszetek? Niewielki woreczek umieszczamy pomiędzy górną wargą a dziąsłem. Nikotyna zacznie uwalniać się pod wpływem ciepła i wilgoci wprost do organizmu. Wyrzut nikotyny następuje natychmiast, dzięki czemu palacz może liczyć na zaspokojenie głodu nikotynowego, nie narażając się jednocześnie na skutki palenia.



PRACA DLA MŁODYCH DZIĘKI FUNDUSZOM EUROPEJSKIM



Od 2015 roku młodzi bezrobotni na Mazowszu poszukujący pracy z sukcesem korzystają z form aktywizacji zawodowej finansowanych ze środków europejskich. Jesteśmy dumni, gdyż ponad 91 tys. młodych ludzi wzięło udział w projektach i otrzymało wsparcie w zdobyciu wymarzonej pracy lub podniosło swoje kwalifikacje zawodowe - mówi **Tomasz Sierad**, dyrektor Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Warszawie.

Warto skorzystać z oferowanych usług zwłaszcza, że dostępny jest szeroki wachlarz możliwości dostosowanych do indywidualnych potrzeb, wśród nich są środki na założenie działalności gospodarczej.

Przedsiębiorczość młodych wspierana jest w ramach programów aktywizacji zawodowej za pośrednictwem urzędów pracy. Perspektywa finansowa 2014-2020 dobiega końca, jednakże bezrobotni w wieku do 30 roku życia, którzy marzą o pracy na własny rachunek będą mogli ubiegać się o jednorazową, bezzwrotną dotację na założenie działalności gospodarczej również w nowej perspektywie finansowej 2021-2027.

Powiatowe i miejskie urzędy pracy każdorazowo publikują na swoich stronach internetowych ogłoszenia o możliwości pozyskania dotacji, dlatego warto śledzić aktualności urzędu znajdującego się najbliższej miejsca zamieszkania.

Młodzi na założenie własnej firmy mogą pozyskać jednorazowe środki w wysokości nawet 36 tys. zł. Dotację można wykorzystać m.in. na:

- zakup wyposażenia potrzebnego do utworzenia miejsc pracy,
- zakup materiałów, narzędzi czy oprogramowania niezbędnych do prowadzenia nowo tworzonej działalności,
- pokrycie kosztów adaptacji lokalu,
- opłacenie konsultacji prawnych i specjalistycznego doradztwa związanego z podjęciem działalności gospodarczej,
- pokrycie kosztów reklamy.

Wystarczy mieć pomysł na własny biznes, oszacować koszty wymagane do rozpoczęcia przedsięwzięcia, złożyć wniosek wraz z wymaganymi dokumentami, by móc realizować się w roli przedsiębiorcy i spełniać zawodowe marzenia.

Dzięki środkom unijnym na Mazowszu w ramach nowo tworzonej działalności powstają m.in. cukiernie, kwiatarnie, studia tatuażu, saloniki strzyżenia zwierząt, poradnie dietetyczne, biura księgowość czy agencje reklamy.

Wśród najczęściej zgłaszanych do finansowania i dotowanych kategorii działalności gospodarczej na Mazowszu w ostatnich latach znajdują się usługi kosmetyczne i fryzjerstwo. Łącznie na finansowanie dotacji na założenie działalności gospodarczej w latach 2014-2020 z udziałem Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Warszawie przekazano środki unijne w wysokości ponad 243,9 mln zł, dzięki czemu ponad 12 tys. osób założyło swoje firmy. Najwięcej środków na ten cel przeznaczono w subregionie warszawskim – ponad 70,9 mln zł, gdzie z pomocy skorzystało blisko 4 tys. osób i radomskim - ponad 60 mln zł, w którym dofinansowanie otrzymało prawie 3 tys. młodych.

Należy zwrócić uwagę, że każdy młody przedsiębiorca to nie tylko kolejna osoba, która uzyskała szansę na własną firmę i pracę marzeń, ale także nowe usługi świadczone z pasją dla lokalnej społeczności oraz niejednokrotnie perspektywa kolejnych miejsc pracy w regionie - tłumaczy Emilia Jędrzej, wicedyrektor ds. Funduszy Europejskich i Rozwoju Zawodowego Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Warszawie.

W ramach bieżącego okresu finansowania 2014-2020 ze środków z Unii Europejskiej Wojewódzki Urząd Pracy w Warszawie przekazał na aktywizację zawodową osób do 30 roku życia ponad 847 mln zł. Wsparciem zostało objętych ponad 64 tys. młodych bezrobotnych, w tym 5 tys. osób uzyskało kwalifikacje lub nabyło kompetencje zawodowe po zakończeniu projektu. Pomoc otrzymało również ponad 27 tys. młodych pracujących, którzy pomimo zatrudnienia znajdowali się w trudnej sytuacji na rynku pracy. W ramach dotychczasowych działań zorganizowano ponad 35 tys. staży, przeprowadzono blisko 50 tys. konsultacji z zakresu pośrednictwa pracy oraz zrealizowano blisko 32 tys. usług doradztwa zawodowego. Łącznie w ramach środków unijnych udzielono młodym blisko 173 tys. różnych form wsparcia rozwoju kariery zawodowej.

Statystyki wciąż rosną ponieważ cały czas można korzystać ze wsparcia Funduszy Europejskich w ramach bieżącego finansowania udzielanego w mazowieckich urzędach pracy. Wkrótce uruchomiona zostanie nowa agenda finansowa na lata 2021-2027, w ramach której wsparcie dla młodych poszukujących zatrudnienia będzie kontynuowane.

Wojewódzki Urząd Pracy w Warszawie zaprasza do śledzenia strony internetowej wup.warszawa.praca.gov.pl oraz profilu na Facebooku „Aktywni na Mazowszu”.

Młodzi bezrobotni, którzy są zarejestrowani w powiatowych lub miejskich urzędach pracy mogą skorzystać również z takich form pomocy, jak:

- konsultacje i porady w zakresie wyboru ścieżki zawodowej,
- pomoc w znalezieniu odpowiedniej pracy,
- udział w organizowanych przez urząd pracy szkoleniach i stażach,
- zatrudnienie w ramach prac interwencyjnych,
- bony: szkoleniowy, stażowy lub zatrudnieniowy, gwarantujące sfinansowanie wybranej przez bezrobotnego formy wsparcia: opłacenia szkolenia, otrzymania stypendium stażowego lub uzyskania wynagrodzenia,
- bon na zasiedlenie, dzięki któremu młodzi pokryją koszty osiedlenia się w miejscu nowej pracy.



Zapraszamy na bezpłatne audiometryczne badania słuchu wykonywane przez protetyków słuchu

Audika

Twój słuch naszą troską – to nasze motto, ponieważ chcemy pomóc jak największej liczbie osób z niedosłuchem powrócić do aktywnego życia.

W naszych gabinetach protetyki słuchu zapewniamy opiekę wykwalifikowanej kadry, o przyjaznym usposobieniu i wysokiej kulturze osobistej.

Prosimy o telefoniczne umówienie wizyty.

ul. Lanciego 13, parter, lok. 11 tel. 602 334 150
ul. Pasaż Ursynowski 7, parter tel. 882 191 928



Świat jest pełen dźwięków. Pomagamy usłyszeć je wszystkie

EKO-BUD

tel: 22 / 787 19 10

komórkowy: 602 627 232

okna@eko-bud.com.pl

okna drzwi rolety parapety
bramy garażowe

SPRZEDAŻ * MONTAŻ * DORADZTWO

BIURO HANDLOWE
WARSZAWA- URSYNÓW
ul. Roentgena 45, lok 4B
tel/fax: 22 / 644 73 63
ursynow@eko-bud.com.pl

BIURO HANDLOWE
WOŁOMIN
ul. 1-go Maja 26B
tel/fax: 22 / 787 1646
wolomin@eko-bud.com.pl

vetrex
okna premium



Dzisiaj jest Wtorek 06 listopada 2012. Imieniny Feliksa, Leonarda, Melaniasza

POGODA NA DZIS
6 °C 2 °C

PASSA
TYGODNIK SĄSIADÓW

WWW.PASSA.WAW.PL

REDAKCJA ZASIEG REKLAMA KONTAKT

ZAPRASZAMY

DO ODWIEDZENIA NASZEGO PORTALU

Mikołajkowe

bezpłatne

Seanse

filmowe dla dzieci

6

grudnia



18.00 / od 4 lat

Kierunek: Księżyc!

18.45 / od 7 lat

Dziwny świat

Multikin* Ursynów al. KEN 61

SZCZEGÓŁY DYSTRYBUCJI KART WSTĘPU NA:



URSYNOW.UM.WARSZAWA.PL

kulturalny.ursynow

warszawa.ursynow





Koniec betonozy przy Świątyni Opatrzności

Po zaledwie pięciu latach plac przed Świątynią Opatrzności Bożej w Warszawie zostanie przebudowany. Zniknie część betonu, w zamian pojawią się nowe nasadzenia.

Jak donosi Wyborcza Warszawa, miejsca działka przy świątyni zostanie rozbetonowana. Ma na niej zostać posadzonych 11 platanów. Plac wraz z wypuszczonymi w posadzkę fontannami został zbudowany pięć lat temu. Teraz dzielnica Wilanów zapłaci blisko 170 tys. złotych za usunięcie ok. 75 mkw. betonowej nawierzchni w pobliżu skrzyżowania al. Rzeczpospolitej i ul. Prymasa Augusta Hłonda. Świątynia Opatrzności Bożej zajmuje sześć hektarów teren w niemalże samym centrum osiedla Miasteczko Wilanów.

Działka, która zostanie rozbetonowana, należy do miasta – teren należący do kościoła ma pozostać bez zmian. Wykonawcą zadania jest firma ogrodnicza PHU Marzena Szklarzewska. Miejska działka ma 800 mkw., z kolei teren kościelny to aż 2,5 tys mkw., ale kuria nie śpieszy się z adaptacją terenu.

Na północ od ul. Hłonda na miejscu usuniętej nawierzchni posadzonych będzie 11 platanów klonolistnych, wysokich na 5-7 metrów. Zostaną posadzone w dwóch rzędach, po obu stronach fontann, kontynuując szpalery drzew rosnących wzdłuż ulicy. Nowe nasadzenia to jednak nie tylko platan. Na Wilanowie zapachnie różami. Posadzonych zostanie blisko 300 krzewów ozdobnych i 700 róż tzw. okrywowych. Sadzenia mają skończyć się jeszcze przed końcem roku, wykonawca zobowiązuje się również do opieki nad roślinami przez dwa lata.

Pomysł budowy Świątyni Opatrzności Bożej ma swoje korzenie sięgające Konstytucji 3 maja. Wówczas podnoszono kwestię zbudowania świątyni w Warszawie. Powrócono do tej

sprawy w okresie międzywojennym, ale bezskutecznie. Prace na terenie Pola Mokotowskiego rozpoczęto w lipcu 1939 roku. Wybuch II wojny światowej, okupacja hitlerowska oraz dyktatura komunistyczna uniemożliwiły realizację budowy przez następne kilkadziesiąt lat.

Prace budowlane przy budowie świątyni rozpoczęto wreszcie w 2003 roku. Wstrzymano je z braku pieniędzy w 2004 i wznowiono w 2008 po powołaniu przez kardynała Kazimierza Nycza Centrum Opatrzności Bożej, które miało między innymi zadanie gromadzenia funduszy na budowę i nadzór nad pracami realizacyjnymi. Fundusze na budowę świątyni przekazało ponad 80 tysięcy darczyńców z całego świata. Koszt budowy świątyni wyniósł 220 milionów złotych. W Święto Niepodległości 11 listopada 2011 roku miała miejsce ceremonia otwarcia Świątyni Opatrzności Bożej. W czerwcu 2018 archidiecezja warszawska ogłosiła konkurs na koncepcję docelowego urządzenia pięciu najważniejszych elementów wnętrza świątyni – krzywoliniowej ściany ołtarzowej oraz czterech znajdujących się poza nawą główną kaplic: maryjnej, adoracyjnej, pokutnej i Grobu Bożego. Pod Świątynią Opatrzności Bożej stworzony został Pantheon Wielkich Polaków – miejsce pochówku i upamiętnienia polskich patriotów oraz wybitnych ludzi świata kultury, sztuki i nauki. Są tam pochowani między innymi: ksiądz Jan Twardowski, kapelan Rodzin Katyńskich ksiądz Zdzisław Peszkowski, ostatni prezydent RP na uchodźstwie Ryszard Kaczorowski i pierwszy minister spraw zagranicznych III RP Krzysztof Skubiszewski.

Przez następne lata będą prowadzone prace nad upiększeniem i sakralizacją wnętrza. Kuria nie ogłosiła jednak żadnej koncepcji na zagospodarowanie terenu wokół świątyni. Wciąż widać na nim śmieci pobudowlane i dzicząca roślinność.

Piotr Celej

Hołownia na Ursynowie o lasach



Szymon Hołownia, lider Polski 2050 spotkał się z dziennikarzami przy Lesie Kabackim i przedstawił kolejną część Zielonego programu „Zielona. Niepodległa”. Mówił w naszej dzielnicy o 4. punktach tego programu.

1. Wprowadzenie efektywnej kontroli społecznej nad lasami. Dość samowoli Lasów Państwowych. Lasy Państwowe od dekad działają jak „państwo w państwie”, mają monopol na zarządzanie 1/4 powierzchni Polski. Plany urządzenia Lasów powinny być konsultowane w sposób jawny, powszechny. Plany Urządzenia Lasów powinny być zaskarżalne. Lokalne społeczności nie mogą być zaskakiwane zmianą krajobrazu.

2. 20% lasów powinna być wyłączona z gospodarki surowcowej do 2030 roku. Lasy muszą służyć społeczeństwu. Wszystkie lasy

cenne przyrodniczo, lasy górskie (stanowiące rezerwuár wody) oraz takie lasy jak ten - ochronne wokół miast i lasy komunalne w miastach nie powinny służyć produkcji surowca drzewnego! Tu liczy się funkcja ochronna i społeczna. A to jest wartość czasem wiele większa niż wartość drewna.

3. Podwojenie powierzchni parków narodowych do 2030 r. Musimy lepiej chronić najcenniejsze miejsca przyrodnicze w kraju. Obecnie tylko 1,1% Polski jest objęta parkami narodowymi, przy średniej unijnej na poziomie 3,4%. Daje nam to dopiero 26. miejsce w UE. Ostatni park narodowy w Polsce powstał 2001 roku (Ujście Warty), dzięki inicjatywie lokalnej społeczności. Chcemy by, pierwszy od 21 lat, też powstał za zgodą społeczności. Wprowadzimy mechanizm rekompensujący gminom ewentualne ubytki przychodów z tytułu utworzenia parku narodowego.

4. Ograniczony eksport nieprzetworzonego drewna. Polskie drewno ma być dla polskiego biznesu, a nie do chińskiego.

Wraz z liderem Polski 2050 byli obecni: Hanna Gill-Piątek, przewodnicząca koła parlamentarnego Polski 2050, poseł Michał Gramatyka z Polski 2050 oraz radny Dzielnicy Ursynów Paweł Lenarczyk z Polski 2050.

- Cieszę się, że dziś na Ursynowie przy Lesie Kabackim lider Polski 2050 Szymon Hołownia przedstawił kolejny element naszego zielonego programu. Przedstawił go w tym samym niemal miejscu, w którym z posłanką Hanną Gill-Piątek, radną Magdaleną Rogozińską i aktywistami Polski 2050 z Ursynowa, rok wcześniej alarmowaliśmy o wycince 264 drzew w sercu naszego Lasu Kabackiego. Nagłośnienie tego tematu, petycje, którą wspólnie zorganizowaliśmy z MJN, liczne interpelacje poselskie czy zorganizowana przeze mnie Komisja Zielonego Ursynowa, na której dowiedzieliśmy się o planach tej skandalicznej wycinki drzew spowodowały, że po 4. miesiącach walki o drzewa w Lesie Kabackim minister Mariusz Błaszczak odstąpił od tej wycinki. Wygraliśmy my wszyscy. Tym bardziej dziś, łatwiej nam mówić o tym jak ważnym potencjałem są lasy – powiedział Paweł Lenarczyk, radny Dzielnicy Ursynów z Polski 2050.

Jarosław Barański

„Pożegnanie jesieni” na Ursynowskim Dyktandzie

Za nami siedemnaste Ursynowskie Dyktando im. Andrzeja Ibsa - Wróblewskiego. Odbyło się ono, tak jak w zeszłym roku, stacjonarnie i online. Uczestnicy w sali Ursynowskiego Centrum Sportu i Rekreacji oraz publiczność w domach zmierzli się z tekstem o kolorach jesieni.

Językowych kruczków i zawilosci tradycyjnie było bez liku, czego zresztą wszyscy stali bywalcy ursynowskich dyktand mogli się spodziewać. Co prawda, część uczestników dyktanda stawiała na obecność elementów z historii i/lub współczesności Ursynowa z okazji 45-dziesiątych (tak jak to było 5 lat temu podczas 40-lecia dzielnicy), ale nasi autorzy - doc. Grażyna Majkowska prof. Jerzy Bralczyk i tym razem wszystkich zaskoczyli. W tym roku dyktando poświęcone było jesieni. Wydać by się mogło, że temat zwyczajny, nieskomplikowany, ale czy na pewno ortograficznie łatwy? Prosimy sprawdzić - oto tekst tegorocznego dyktanda:

„Pożegnanie jesieni”
Któż by (,) spośród naszych (,) skądinąd praśnych (,) pór roku (,) uznał za najpiękniejszą - jesień? Wielu z nagła zapytanych zazwyczaj naprędcę wskaże wiosnę, wypadaloby sądzić, że i lato ma zwolenników. Ale jesień?

Gdy wczesnojesienne (,) ledwie co rozszesnastone poranki (,) ukażą różnobarwność swojskich lasów i ogrodów, można by się w nich na zabój rozkochać. Jeszcze rdzawo nakrapiane, niezwarzone mrozem, wręcz przeciwnie, niejednokrotnie zdawałoby się jakby rozprażone pasowawym ogniem kolorów liście, często gęsto niemalże ciepłe rudawobrazowymi przebłyskami, to znowu rubinowozłote albo z kolei jaskrawoczerwone (,) do cna zniweczają nasze niewczesne uprzedzenia do jakoby szaroburej jesieni.



W ogrodzie, nawet niezbyt zadbanym lub zgoła zaledwie chędogim, rośliny nierozdają jak gdyby dopasowują się do siebie barwami - (,) te zimozielone i te zmienno-barwne. A jest ich w bród. Kolców obok nieszpuki czy miechunki, złotokap obok paulowni - (,) same nazwy dostrajają się do kolorów. Albo na odwrot.

Pewnie, tropikalne nieprzebarwiają się rośliny, jak srebrnolistna mrówkolubna drążnia czy choćby namorzyn, zwany zresztą co nieco żartobliwie srożyplątem, albo sącymiec, czyli pigwica, mają swój niby-egzotyczny wdzięk, ale nie ma to jak nasze swojskie lub w końcu dobrze przysposobione.

Szkoda, że wiele kolorów minie (-,) czy to wraz ze zwiędnięciem, czy z uschnięciem. Jak by sprawić, by pozostały?

Gdzieżby tam! (,) Rychło przyjdzie naprawdę nieużyta, szara zima. (...)

Kto najlepiej w tym roku poradził sobie z tekstem w kategorii „Open”?

Mistrzem Ortografii - Ursynów 2022 została Magdalena Solka - ursynowianka

Wicemistrzami Ortografii - Ursynów 2022 zostali: Magdalena Sobkiewicz i Joanna Wiśniewska również obie ursynowianki w kategorii „Młodzik” - roczniki 2009 i młodszy

Mistrzem Ortografii - Ursynów 2022 w kategorii „Młodzik”

ki” został Tymon Paprowicz - ursynowianin

Wicemistrzami Ortografii - Ursynów 2022 w kategorii „Młodzik” zostali: Weronika Ekwińska i Katarzyna Kaczmarek - także ursynowianki w kategorii „Juniorzy” (roczniki 2003-2008)

Mistrzem Ortografii - Ursynów 2022 w kategorii „Juniorzy” został Jan Opalski - ursynowianin

Wicemistrzami Ortografii - Ursynów 2022 w kategorii „Juniorzy” zostali: Marta Kupniewska i Pola Zagórska - obie ursynowianki

w kategorii „Ekspert” (kategoria honorowa)

Mistrzem Ortografii - Ursynów 2022 w kategorii „Ekspert” została Małgorzata Denys - mieszkanka Żoliborza

Wicemistrzami Ortografii - Ursynów 2022 w kategorii „Ekspert” ex aequo zostali: Sebastian Mirecki - mieszkaniec Pragi Północ i Marek Ziółkowski - mieszkaniec Radomia.

Wyróżnienia przyznano: Emilii Saczuk - najmłodszej odważnej i Teresie Hampel za wieloletnie zamiłowanie do języka ojczystego.

Gratulacje dla laureatów i wszystkich odważnych, którzy zmierzli się z tekstem tegorocznego dyktanda! Do zobaczenia za rok!

Gdzie się podziały tamte prywatki?

Andrzejki to święto wyjątkowe, od lat pełne jest guseł, wróżb i przesądów. Imieniny Andrzeja są też ostatnią okazją do zorganizowania hucznych zabaw przed rozpoczynającym się adwentem w kalendarzu liturgii katolickiej. Jak jednak obchodzono to święto kilkadziesiąt lat temu?

Pochodzenie andrzejkowych wróżb nie jest do końca znane. Antropolodzy wymieniają jako źródło starożytną Grecję i imię Andress, albo mitologię skandynawską i boga Freja, związanego z płodnością i bogactwem. Ze źródeł historycznych wiadomo, że w Europie wyczące andrzejkowe pojawiły się już w okresie średniowiecza. W XX wieku Andrzejki stały się w miastach pretekstem do ostatniej imprezy przed adwentem. W czasach PRL-u najpopularniejsze były prywatki, ale nie brakowało też imprez w klubokawiarniach.

Prywatki-domówki-parapetówki

Najpopularniejszym sposobem spędzenia andrzejek w czasach PRL-u były prywatki, chociaż dzisiaj nazwalibyśmy je raczej domówkami.

- Nasi rodzice wychodzili na imprezy do znajomych i my tak samo. Oni szli na śledzia, grzybki i wódeczkę i zawsze ktoś z paczki przyjaciół miał wolne mieszkanie - opowiada Ilona, mieszkanka Ursynowa - piliśmy wino, słuchaliśmy płyt gramofonowych z muzyką. Najczęściej były to „pocztówki”, czyli płyty na których były zazwyczaj jeden, dwa utwory. Uwielbialiśmy The Beatles, ale też i polscy wykonawcy byli na topie: Katarzyna Sobczyk czy Czerwono-Czarni.

Oprócz wina i gramofonu obowiązkowa była miska z wodą. Zabawa zabawą, ale dziewczyny koniecznie chciały poznać swoją przyszłość. Często też dla żartu panowie sprawdzali, czy spłódzą syna czy może córkę. Jak to zrobić? Na długim sznurku zawieszano się klucz, jeżeli opuszczając go do szklanki metal uderzył w szkło mężczyzna miał spodziewać się córki, jeśli udało się nie trafić w brzeg - będzie syn. Podobno panowie sporo gimnastykowali się ze sznurkiem w dłoniach, by wyrzucić sobie upragnionego męskiego potomka. Bawiono się do białego rana, bowiem w adwencie prywatek zwyczajnie się nie organizowało. Andrzejki były w PRL-u wyjątkowym świętem.

- Jak patrzę na dzisiejszą młodzież to brakuje im luzu. Na prywatkach wszyscy tańczyli i nie było tak, że ktoś stał pod ścianą. Nie potrzebowaliśmy lokalu, markowych ciuchów by się dobrze bawić. Starczał nam kawałek podłogi w dużym pokoju. Teraz jak widzę na imprezach firmowych lub weselach to młodzi albo dużo piją, albo się wstydzą dobrze bawić. Pamiętam przełom lat 70. i 80. pełny był parapetówek, prywatek i imprez na Ursynowie. Klubów nie było, ale umieliśmy się bawić - dodaje Ilona.

Zabawa także w klubie

Imprezy w Andrzejki odbywały się też w klubokawiarniach i restauracjach. Tu również nie było wcale sztywno. Wróżby były obowiązkowym elementem imprezy.

Nad wszystkim czuwał zazwyczaj wodzirej, w dowcipny sposób komentujący też rezultat wróżb. Wyjście do publicznego lania wosku nagradzane było brawami. Można więc powiedzieć, że spełniało ono rolę... dzisiejszego karaoke. Często bowiem także się śpiewało!

We wszystkim chodziło jednak o dobrą zabawę. Koniec końców to była ostatnia okazja do wyszalenia się przed Bożym Narodzeniem. Obecnie nie podchodzimy tak do tematu imprezowania, ale w czasach PRL-u niewiele bawiło się w trakcie adwentu.

Piotr Celej

KROWN®

ZABEZPIECZENIA ANTYKOROZYJNE



**Kochasz swoje auto?
Zabezpiecz je przed korozją!**

WWW.KROWN.PL

782 221 220

/Krown Polska

WARSZAWA

Ul. Modlińska 229

Al. Jerozolimskie 236

KONKURS

Na najpiękniejsze Szopki Bożonarodzeniowe

adresowany do dzieci z oddziałów przedszkolnych, uczennic i uczniów ursynowskich szkół podstawowych, a także do dzieci uczestniczących w zajęciach plastycznych, organizowanych przez różne podmioty działające na terenie Dzielnicy Ursynów m.st. Warszawy.

Zgłoszenia do konkursu prosimy przysłać na adres:

szopki@ursynow.pl

DO 8 GRUDNIA 2022 ROKU

Znamy Warszawiankę Roku 2022!

Warszawiaci wybrali Warszawiankę Roku 2022. Tegoroczna zwyciężczyni plebiscytu to edukatorka Małgorzata Szumowska.

Podczas uroczystej gali w Muzeum Żydów Polskich Polin statuetkę otrzymała z rąk prezydenta m. st. Warszawy Rafała Trzaskowskiego. Specjalne wyróżnienie wręczono Wandzie Traczyk-Stawskiej, której przyznano tytuł Warszawianki Pokoleń.

– Wykonujemy ciężką pracę, żeby Warszawa była miejscem równych szans, bez jakiegokolwiek sufitu, gdzie kobiety i mężczyźni zarabiają tyle samo. Dbamy, żeby były żłobki i inne programy ważne dla kobiet. Robimy to, bo takie są światowe standardy w XXI wieku – mówił podczas gali Warszawianka Roku 2022 Rafał Trzaskowski, prezydent m. st. Warszawy. – Tego typu momenty to czas, kiedy możemy wreszcie optymistycznie spojrzeć w przyszłość. Bo każda z nominowanych pań pokazuje, że warto dbać i walczyć o sprawy ważne. Ta siła, która emanuje od nominowanych kobiet do tytułu Warszawianki Roku jest dla nas niesłychanie istotna i daje nadzieję, że na razie w Warszawie, ale że kiedyś także w całej Polsce będziemy patrzeć z dumą w przyszłość i będziemy skupiać się na tym, by Polska była krajem, gdzie nikt nie będzie marginalizował istotnych problemów, a oczywistością stanie się to, że to kobiety same będą decydować o swojej przyszłości i swoich wyborach – dodał.

– Już od pięciu lat mam przyjemność poznawać niezwykle kobiety, które są zgłaszane do tytułu Warszawianki Roku. To kobiety, które nie tylko działają na rzecz Warszawy, ale są także córkami, matkami i babciami. I oczywistym jest dla nich to, że żyje się także dla innych. Dzięki mi Warszawa jest bardzo specjalnym miastem. A to, co od lat powtarzamy, że Warszawa jest mia-

stem otwartym dla wszystkich, nie jest truizmem, ale staje się prawdą – mówiła podczas uroczystości Ewa Malinowska-Grupińska, przewodnicząca Rady m. st. Warszawy.

W tegorocznym plebiscycie zwyciężyła Małgorzata Szumowska, która jest edukatorką i prezeską Fundacji Centrum Edukacji Niewidzialna i tworzy w Warszawie wyjątkowe miejsce – Niewidzialną Warszawę. Warszawianka Roku 2022 to także współtwórczyni publikacji „Pacjent niewidomy i słabowidzący w gabinecie i na oddziale” dla stołecznych okulistów i studentów medycyny oraz inicjatorka akcji „Ścieżka dostępu – podziel się przestrzenią” i „Hulaj z głową – podziel się przestrzenią”, które poświęcone są temu, w jaki sposób powinniśmy funkcjonować w ogólnie dostępnych miejscach. Na co dzień uwrażliwia, edukuje i uświadamia, jak wygląda życie osób z dysfunkcją wzroku, których jest w Polsce ok. 2 mln.

– Jest to zaszczyt, przyjemność i dumą daleka od pychy i wszystko to, co najlepsze może się zdarzyć. To plaster miodu na moje serce po dwóch trudnych latach w moim życiu, gdy między innymi ratowałam także Niewidzialną Wystawę, która ma edukować pokolenia – mówiła tegoroczna laureatka, Małgorzata Szumowska, chwilę po odebraniu nagrody.

Warszawianka Pokoleń

W tym roku została wręczona także nagroda specjalna, Warszawianka Pokoleń, którą otrzymała Wanda Traczyk-Stawska. W czasie II wojny światowej działaczka podziemia niepodległościowego, Żołnierz Armii Krajowej i uczestniczka Powstania Warszawskiego. Pełni funkcję Przewodniczącej Społecznego Komitetu ds. Cmentarza Powstańców Warszawy i, jak mówi, ma do wypełnienia żołnierski rozkaz:

odszukać mogiły powstańców na terenie miasta i doprowadzić do godnego upamiętnienia bohaterskiej śmierci towarzyszy broni. Inicjatorka budowy Izby Pamięci w parku Powstańców Warszawy. Przyczyniła się do ustanowienia dnia 2 października Dniem Pamięci o Cywilnej Ludności Powstańczej Warszawy. W 2018 poparła protest rodziców osób niepełnosprawnych w Sejmie, a w październiku 2020 – protest przeciwko zaostrzeniu przepisów aborcyjnych w Polsce.

– W każdym z nas jest siła, jeśli zechcemy ją zauważyć, żeby ten świat zmieniać i żeby stawał się lepszy. Nawet poprzez to, że się pomoże słabszemu, że się uśmiechnie do smutnych. To jest bardzo ważne, żebyśmy byli dla siebie nawzajem życzliwi i pomocni – mówiła laure-

atka Warszawianki Pokoleń, Wanda Traczyk-Stawska.

O plebiscycie

Warszawianka Roku to plebiscyt honorujący kobiety, które swoją działalnością społeczną lub zawodową w sposób szczególny przyczyniły się do rozwoju i promowania Warszawy. Tytuł ten może być przyznany za działalność na rzecz stolicy, ale też realizację działań na rzecz promowania takich wartości jak otwartość, tolerancja, za wybitne osiągnięcia w jakiejś dziedzinie, działalność na rzecz kobiet, społeczeństwa obywatelskiego i społeczności lokalnej Warszawy. Warszawianką Roku może zostać każda kobieta – to warszawiaci decydują kto otrzyma ten tytuł. Spośród licznych zgłoszeń mieszkań-

ców na kandydatkę do tytułu, kapituła konkursu wyłoniła w tym roku 10 kobiet, których działania pokazują, jak konsekwencją można zmienić otaczający nas świat. Mieszkańcy mogli oddawać głos na: Magdalenę Dziewguć – menedżerkę, Myrosławę Keryk – socjolog, Agnieszkę Kobus-Zawoję – medalistkę olimpijską, Orinę Krajewską – prezeskę Fundacji Małgosi Braunek „Bądź”, Katarzynę Nicewicz – prezeskę Fundacji Daj Herbatę, Maję Ostaszewską – aktorkę i aktywistkę, Magdalenę Piotrowską – aktywistkę ekologiczną, Małgorzatę Szumowską – dyrektorkę warszawskiej Niewidzialnej Wystawy, Marię Wroniszewską – członkinię zarządu Fundacji SYNOPSIS, Zofię Zochaniak – pomysłodawczynię portalu UbraniaDoOddania.pl.



Aktywność siłą lesznówolskiego seniora



Mazowsze >> dla seniorów >

Mazowsze.
serce Polski

tację w wysokości 20 000 złotych na projekt pn. Aktywność siłą Lesznówolskiego Seniora”.

Celem działań zapisanych w projekcie była aktywizacja osób starszych, zapobieganie ich wykluczeniu i utracie samodzielności poprzez polepszenie ich jakości życia, a także motywowanie do większej aktywności społecznej.

W ramach projektu 50 seniorów z terenu Gminy Lesznówola wyjechało do uzdrowiskowej miejscowości Busko Zdrój oraz wzięło udział w szkoleniu „Jak działać w środowisku, by zachęcić seniorów do aktywności”. Szkolenie przeprowadzili liderzy Rady Seniorów i Koordynator Polityki Senioralnej w Gminie Lesznówola, którzy zachęcali uczestników do zwiększenia

swoich działań na rzecz środowiska senioralnego.

Ponadto, w ramach realizowanego projektu w kilku lokalizacjach na terenie gminy odbywały się bezpłatne zajęcia: gimnastyczne „Zdrowy kręgosłup – Mroków i Podolszyn, joga dla seniorów – Nowa Iwiczna, Magdalena i Mysiadło oraz wyjazdy na basen.

Dzięki Lesznówolskiej Radzie Seniorów wzrasta aktywność seniorów w środowisku lokalnym, z ich inicjatywy powstają nowe Kluby Seniora oraz coraz więcej osób starszych uczestniczy w różnego rodzaju zajęciach, które są im dedykowane i odbywają się na terenie naszej gminy.

**Koordynator Polityki Senioralnej w Gminie Lesznówola
Janina Szulowska**

Zachowanie wysokiej aktywności fizycznej, umysłowej i społecznej stanowi jeden z czynników umożliwiających starszym ludziom zachowanie autonomii i niezależności, a tym samym poprawia jakość ich życia.

Mając na uwadze to, że każda aktywność rekreacyjno-rozrywkowa oraz ćwiczenia fizyczne likwidują stres, przywracają chęć do życia oraz jednocześnie zapewniają czas wolny i edukują, Lesznówolska Rada Seniorów zaproponowała zorganizowanie wyjazdowego szkolenia dla

liderów poszczególnych środowisk senioralnych oraz zajęć poprawiających kondycję fizyczną, które zintegrują środowisko senioralne i jednocześnie pokażą, że dbanie o siebie i swoje potrzeby znacznie poprawia funkcjonowanie ludzi starszych na emeryturze.

Propozycja ta doskonale wpisuje się w ogłoszony przez Wojewodę Mazowieckiego konkurs na dofinansowanie w ramach zadania „Samorządowy Instrument Wsparcia Inicjatyw Rad Seniorów 2022”, do którego Gmina Lesznówola przystąpiła we wrześniu br. i uzyskała do-



TRENUJ BIEGANIE Z OLIMPIJKĄ

ZAPRASZAMY NA TRENINGI BIEGOWE Z ANNA JAKUBCZAK OLIMPIJKĄ Z SYDNEY ATEN I PEKINU

MIEJSCE: MAGDALENKA UL. BRZOZOWA
"GÓRKI PIASKOWE"
TERMIN: KAŻDA SOBOTA
8:00-9:30

Zajęcia bezpłatne

CENTRUM SPORTU
w Gminie Lesznówola

WWW.SPORTLESZNOWOLA.PL

Bezpłatne treningi biegowe

W każdą sobotę w godz. 8.00-9.30 zapraszamy do Magdaleny na treningi biegowe z Anną Jakubczak – olimpijką z Sydney, Aten i Pekinu.

Treningi dedykowane są wszystkim, którzy chcą biegać, ale trudno im znaleźć motywację do tego, by trenować samemu. Nie jest ważne, czy uczestnik przygotowuje się do startu w zawodach, czy po prostu chce aktywnie spędzić czas. Dzięki ukształtowaniu terenu zajęcia prowadzone są ciekawie i różnorodnie, zawierają także wiele ćwiczeń technicznych dostosowanych do możliwości uczestników. Na treningach w Magdalence zadbasz nie tylko o kondycję, ale także miło spędzisz czas. Zapraszamy!

Bilet Metropolitalny – Lesznówolska Karta Mieszkańca dla płacących podatki w Gminie Lesznówola

Bilet Metropolitalny – Lesznówolską Kartę Mieszkańca mogą otrzymać Mieszkańcy gminy Lesznówola, którzy płacą podatek dochodowy od osób fizycznych w Urzędzie Skarbowym w Piasecznie, a w zeznaniu podatkowym deklarują, że ich miejscem zamieszkania jest gmina Lesznówola. Kartę Mieszkańca mogą otrzymać także członkowie ich rodzin w wieku do 18 roku życia, a w przypadku osób uczących się – do 26 roku życia. Każdy z członków rodziny będzie posiadał swoją spersonalizowaną kartę – ze swoim zdjęciem oraz imieniem i nazwiskiem. Karta jest wydawana niezależnie od osiągniętych dochodów.

Karta uprawnia do następujących zniżek w środkach lokalnego transportu zbiorowego:

Rodzaj biletu	Cena biletu z oferty Warszawa + płacona przez pasażera	Poziom dopłaty ponoszona przez Gminę Lesznówola	Aktualna cena biletów ponoszona przez pasażerów (bez dopłaty)
Bilet 30 dniowy imienny normalny – 2 strefa	98 zł	14 zł	112 zł
Bilet 30 dniowy imienny ulgowy – 2 strefa	49 zł	7 zł	56 zł
Bilet 30 dniowy imienny normalny – 1,2 strefa	166 zł	14 zł	180 zł
Bilet 30 dniowy imienny ulgowy – 1,2 strefa	83 zł	7 zł	90 zł
Bilet 90 dniowy imienny normalny – 2 strefa	250 zł	32 zł	282 zł
Bilet 90 dniowy imienny ulgowy – 2 strefa	125 zł	16 zł	141 zł
Bilet 90 dniowy imienny normalny – 1,2 strefa	406 zł	54 zł	460 zł
Bilet 90 dniowy imienny ulgowy – 1,2 strefa	203 zł	27 zł	230 zł

Gmina Lesznówola chce w ten sposób docenić Mieszkańców, którzy płacą podatki na jej terenie. Jednocześnie Mieszkańcy, którzy składając swój PIT, jako miejsce zamieszkania wskażą gminę Lesznówola, będą mieli udział w jej rozwoju. Wtedy ponad 37% z płaconych przez Mieszkańca podatków wróci do gminy. Pieniądze te przeznaczone są między innymi na finansowanie szkół i przedszkoli oraz inwestycje infrastrukturalne. Jakość i liczba nowych inwestycji jest uzależniona przede wszystkim od udziału w podatku dochodowym, który stanowi główne źródło dochodów gminy.

Aby otrzymać Bilet Metropolitalny – Lesznówolską Kartę Mieszkańca, należy złożyć wniosek. Wszystkie informacje o zasadach wydawania Karty znajdują się na stronie internetowej Gminy Lesznówola www.lesznowola.pl w zakładce Strefa Mieszkańca/Karta Mieszkańca i Bilet Metropolitalny. Informacje można również uzyskać telefonicznie dzwoniąc pod nr 22 708 93 60 lub w siedzibie Urzędu Gminy Lesznówola przy ul. Gminnej 60, 05-506 Lesznówola.

WÓJT GMINY LESZNOWOLA
05-506 Lesznówola
ul. Gminna 60

RUP.6721.1.12.2022.MP(6)



1 000001 470795

Lesznówola, 17.11.2022 r.

OGŁOSZENIE

w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Lesznówola dla części obrębu Stachowo (obszar przy ulicach: Sadowej, Gruntowej, Rycerskiej, Karasia)

Na podstawie art. 17 pkt 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j. Dz. U. z 2022 r. poz. 503 ze zm.) oraz art. 39 ust. 1, w związku z art. 46 pkt 1 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz. U. z 2022 r. poz. 1029 ze zm.) zawiadamiam o podjęciu przez Radę Gminy Lesznówola uchwały Nr 697/LVII/2022 z dnia 27 października 2022 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Lesznówola dla części obrębu Stachowo (obszar przy ulicach: Sadowej, Gruntowej, Rycerskiej, Karasia).

Jednocześnie zawiadamia się wszystkich zainteresowanych o możliwości zapoznania się z dokumentacją sprawy (uchwałą o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego) w siedzibie Urzędu Gminy Lesznówola przy ul. Gminna 60, 05-506 Lesznówola oraz w Biuletynie Informacji Publicznej.

Zainteresowani mogą składać wnioski do wyżej wymienionego dokumentu:

- 1) w formie pisemnej w siedzibie Urzędu Gminy Lesznówola ul. Gminna 60, 05-506 Lesznówola;
- 2) ustnie do protokołu w Referacie Urbanistyki i Planowania Przestrzennego Urzędu Gminy Lesznówola;
- 3) za pomocą środków komunikacji elektronicznej na adres e-mail: gmina@lesznowola.pl.

Wnioski należy składać do Wójty Gminy Lesznówola, który jest właściwym organem do rozpatrzenia wniosków, z podaniem imienia i nazwiska lub nazwy jednostki organizacyjnej, adresu wnioskodawcy, przedmiotu wniosku oraz oznaczenia nieruchomości której dotyczy, w nieprzekraczalnym terminie do dnia **19 grudnia 2022 r.**

**Z up. Wójta
Marcin Kania
Zastępca Wójta**

Informacja dotycząca przetwarzania danych

Realizując obowiązki wynikające z art. 13 ust. 1 i 2 rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych) (Dz. Urz. UE L 119/1 z późn. zm.) informuję, że:

- 1) administratorem danych osobowych jest Gmina Lesznówola, ul. Gminna 60, 05-506 Lesznówola. Dane kontaktowe: Gmina Lesznówola, ul. Gminna 60, 05-506 Lesznówola, tel. (22) 757-93-40, fax. (22) 757-92-70, email: rodo@lesznowola.pl.
- 2) Dane kontaktowe inspektora ochrony danych: mail: inspektor@lesznowola.pl, adres do korespondencji: Inspektor ochrony danych, Gmina Lesznówola, ul. Gminna 60, 05-506 Lesznówola.
- 3) Państwa dane osobowe będą przetwarzane w celu wypełnienia obowiązku prawnego ciążącego na administratorze (art. 6 ust. 1 lit c w/w rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r.), tj. sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego.
- 4) podstawą obowiązku prawnego ciążącego na administratorze jest art. 14 i nast. ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2022 r. poz. 503).
- 5) odbiorcą Państwa danych osobowych mogą zostać podmioty uprawnione na podstawie przepisów prawa oraz podmioty świadczące obsługę administracyjno-organizacyjną tut. urzędu.
- 6) Państwa dane osobowe nie będą przekazywane do państwa trzeciego lub organizacji międzynarodowej.
- 7) Państwa dane osobowe będą przechowywane przez okres uregulowany rozporządzeniem Prezesa Rady Ministrów z dnia 18 stycznia 2011 r. w sprawie instrukcji kancelaryjnej, jednolitych rzeczowych wykazów akt oraz instrukcji w sprawie organizacji i zakresu działania archiwów zakładowych (Dz. U. z 2011 r. Nr 14, poz. 67 z późn. zm.).
- 8) w granicach i na zasadach opisanych w przepisach prawa mają Państwo prawo żądania od administratora dostępu do danych osobowych oraz ich sprostowania, usunięcia lub ograniczenia przetwarzania.
- 9) w granicach i na zasadach opisanych w przepisach prawa mają Państwo prawo wniesienia skargi do organu nadzorczego, którym jest Prezes Urzędu Ochrony Danych Osobowych (szczegóły na stronie internetowej <https://uodo.gov.pl>).
- 10) podanie przez Państwa danych osobowych jest wymogiem ustawowym (niepodanie danych osobowych, w przypadku braku możliwości ich ustalenia na podstawie posiadanych danych, skutkuje pozostawieniem wniosku bez rozpoznania).

Państwa dane osobowe nie będą przetwarzane w sposób zautomatyzowany w celu wydania decyzji, w tym profilowane, w związku z przetwarzaniem przez Burmistrza danych osobowych, uzyskanych w toku prowadzenia postępowania dotyczącego sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, prawo, o którym mowa w art. 15 ust. 1 lit. g w/w rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. (tj. uzyskania wszelkich dostępnych informacji o źródle danych osobowych, jeżeli nie zostały one zebrane od osoby, której dane dotyczą), przysługujące, jeżeli nie wpływa na ochronę praw i wolności osoby, od której dane te pozyskano.



SZKOŁA GŁÓWNA GOSPODARSTWA WIEJSKIEGO OBIEKTY SPORTOWE SGGW zapraszają na:

NAUKĘ PŁYWANIA W GRUPACH OD PODSTAW LUB DOSKONALENIE PŁYWANIA

- ◆ od 6 roku życia – bez ograniczeń wiekowych
- ◆ grupy max. 6-7 osobowe
- ◆ różne poziomy zaawansowania
- ◆ zajęcia w tygodniu w godzinach popołudniowo-wieczornych, w soboty w godzinach przedpołudniowych
- ◆ doświadczeni instruktorzy

AQUA AEROBIK ORAZ AQUA SENIOR

- ◆ aerobik w wodzie
- ◆ ćwiczenia usprawniające, relaksujące i odprężające o najniższym poziomie obciążenia stawów i kręgosłupa
- ◆ nie wymagają umiejętności pływania

Szczegółowe informacje dotyczące oferowanych usług dostępne są na: www.obiektysportowe.sggw.pl





WZORAJ

**MOJE
MIEJSCE
OKOTÓW**
Stad jestem!

DZIS

Mokotów wczoraj i dziś

Jak na przestrzeni lat zmieniał się Mokotów? Zachęcamy do śledzenia na naszym profilu na FB cyklu "Mokotów wczoraj i dziś"! Poniżej ul. Woronicza kiedyś (1982) i obecnie.

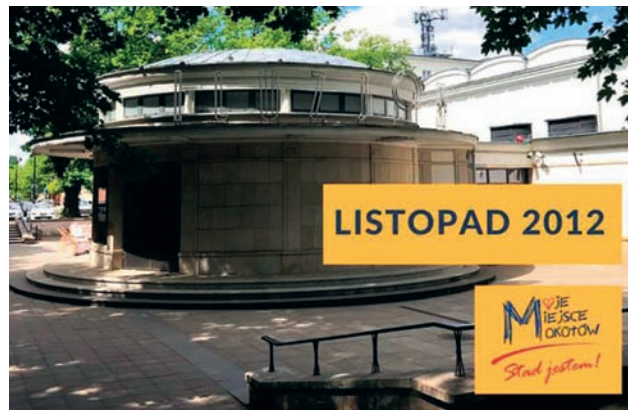
fot. góra: Narodowe Archiwum Cyfrowe - Małgorzata Deszkiewicz, dziennikarka, pozuje do zdjęcia przy ul. Woronicza, 1982.
 fot. dół: zbiory UD Mokotów.

Nowocześnie przy Zakrzewskiej



Zakończyliśmy I etap zadania „Zagospodarowanie terenu w XXXIV Liceum Ogólnokształcącym przy ul. Zakrzewskiej 24”.

W ramach zadania inwestycyjnego w roku 2022 zbudowaliśmy wielofunkcyjne boisko do gry w koszykówkę i siatkówkę oraz miejsce przeznaczone na ćwiczenia wewnątrz istniejącej bieżni okrojonej. Boisko zostało wykonane z nawierzchni poliuretanowej na podbudowie z kruszy kamiennych. Koszt I etapu wyniósł 458 691,60 zł.



LISTOPAD 2012

**MOJE
MIEJSCE
OKOTÓW**
Stad jestem!

Kartka z kalendarza

W tym miesiącu mija dziesięć lat, odkąd na Narbutta sprowadziło się Kino Iluzjon – Muzeum Sztuki Filmowej.

Zajął budynek zaprojektowany na potrzeby kina Stolica w 1948 roku przez wielkiego specjalistę od tego typu przybytków, architekta Mieczysława Pipreka. Spod ręki tego samego twórcy wyszły też kina W-Z, 1 Maj i Ochota (dziś Och-Teatr). Dziś to Iluzjonu przychodzi się nie tylko na filmy (niezmiennie – ambitnie), ale też na pyszne śniadanie czy koncert. Charakterystyczna rotunda stała się miejscem kameralnych wystaw czasowych, a przestronny hall – w miarę potrzeby – może zmienić się w parkiet albo wybieg. W salach kinowych ściany obite są żakardową tkaniną z wzorem ze Spółdzielni Artystów Ład z 1949 r., a ściany zdobiją... Syrenki.

Całą dobę dla mieszkańców

śnie ten kanał kontaktu jest liderem wzrostu w statystyce użytkowania. W roku 2014 z aplikacji korzystało 5,6%, a w 2022 aż 22,6% użytkowników. Spada natomiast rola telefonu. Aktualnie korzysta z niego 60% osób kontaktujących się z Warszawą 19115, a w roku 2014 było to prawie 86%. Przez telefon konsultanci przyjmują głównie zgłoszenia informacyjne.

Ostatnie lata były szczególnym wyzwaniem. W 2020 i 2021 w obliczu pandemii COVID-19, Miejskie Centrum Kontaktów Warszawa 19115 w związku ze znacznym ograniczeniem bezpośredniej obsługi w biurach i dzielnicach było na pierwszej linii kontaktu z mieszkańcami. W tym czasie na bieżąco była tworzona baza wiedzy dotycząca obowiązującego stanu prawnego oraz działań Urzędu związanych z pandemią. Przez całą dobę, przez 7 dni w tygodniu na bieżąco były udzielane informacje o wszystkich zmianach, regulacjach i wydarzeniach związanych ze stanem epidemią, co stanowiło znaczne ułatwienie dla warszawiaków. Od kwietnia 2021 przejęta została także telefoniczna obsługa spraw związanych z podatkami, co znacząco wpłynęło na liczbę zgłoszeń informacyjnych.

Od pierwszego dnia wojny w Ukrainie, a tym samym od dnia, od którego stale rosła liczba przybywających do Warszawy obywateli tego kraju, Miejskie Centrum Kontaktów Warszawa 19115, rozpoczęło prace nad budowaniem oferty w języku ukraińskim.

W pierwszym etapie prac na portalu warszawa19115.pl uruchomiona została podstrona Dla Obywateli Ukrainy z najważniejszymi informacjami w języku polskim i ukraińskim.

Równoległe trwały prace nad zatrudnieniem osób władających obok języka polskiego, także językiem ukraińskim, które mogłyby obsługiwać kanały kontaktu Warszawa 19115. Pierwsze osoby posługujące się językiem ukraińskim zostały zatrudnione już 7 marca. Od 1 maja obsługa odbywa się w trybie 24/7.

W roku 2022 zostały wprowadzone kolejne modyfikacje do bezpłatnej aplikacji Warszawa 19115, w tym bardzo oczekiwana przez mieszkańców funkcja przypominania o terminach odbioru śmieci. Korzystając z usługi Harmonogram wywozu odpadów, można już nie tylko sprawdzić terminy odbioru śmieci pod wybranym adresem, ale także ustawić przypomnienia o tych terminach.

Za pośrednictwem Miejskiego Centrum Kontaktów Warszawa 19115 można skorzystać także z Warszawskiego Systemu Powiadomień, dzięki któremu warszawiacy mogą otrzymywać bieżące informacje z wybranych przez siebie kategorii i obszarów miasta. Do dnia dzisiejszego zostało wysłanych już ponad 12,5 tys. takich informacji.

Miejskie Centrum Kontaktów Warszawa 19115 w kolejnych latach planuje dalsze usprawnianie komunikacji z mieszkańcami i unowocześnianie infrastruktury informacyjnej.

#Kulturalnie

Dzielnica Mokotów zaprasza na...

Zumba Maraton UV

W niedzielę 27 listopada o godz. 15.00 zapraszamy do OSiR Mokotów (ul. Niegocinińska 2a) na wydarzenie Zumba Maraton UV!

Harmonogram:

15:00 Zumba Kids

15:45 Zumba Gold

16:30 Malowanie twarzy przez profesjonalne facepainterki oraz czas na zdjęcia

17:00-20:00 Maraton Zumba w świetle UV

Zabierzcie białe lub świecące w świetle UV ubrania!

Wstęp wolny!

Spotkanie „Profilaktyka i zasady leczenia chorób piersi”

Zapraszamy na otwarte spotkanie z prof. Tadeuszem Pieńkowskim specjalistą onkologii klinicznej Centralnego Szpitala Klinicznego MSWiA w Warszawie, pt. „Profilaktyka i zasady leczenia chorób piersi”. Spotkanie odbędzie się 24 listopada w godz. 9.00 – 11.00 w Mokotowskim Centrum Integracji Mieszkańców, ul. Woronicza 44a (sala nr 15).

Plan spotkania: Zagrożenie rakiem piersi, Czynniki ryzyka i możliwości ich modyfikacji, Profilaktyka, Badania przesiewowe, Auto badanie, Proaktywna postawa, Zasady leczenia skojarzonego, rehabilitacji i rekonstrukcji, Zalety ośrodka typu Breast Unit- prezentacja możliwości Kliniki Diagnostyki i Leczenia Raka Piersi oraz innych komórek organizacyjnych CSK MSWiA w Warszawie, Ćwiczenia na fantomie, Pytania i odpowiedzi.



Kontynuujemy rozwój „Ogrodu Różana”

Powstaną tu miejsca do wypoczynku wyposażone w leżaki ogrodowe, wydzielone nowo nasadzoną roślinnością. Posadzimy ponad dwa tysiące nowych krzewów oraz setki bylin. Do nasadzeń wybraliśmy krzewy wielu gatunków, aby ogród był kolorowy przez cały sezon. W przyszłości planujemy również montaż nawodnienia roślin.

Ze względu na zakres prac ogród został zamknięty do odwołania. Przepraszamy za utrudnienia i zapraszamy do odwiedzin sąsiednich parków i zieleńców.

Wydział Ochrony Środowiska
Urzędu Dzielnicy Mokotów m.st. Warszawy



Zapraszamy na otwarte spotkanie z prof. Tadeuszem Pieńkowskim, specjalistą onkologii klinicznej Centralnego Szpitala Klinicznego MSWiA w Warszawie

PROFILAKTYKA I ZASADY LECZENIA CHOROBY PIERSI

24 listopada 2022 godz. 9.00 – 11.00
Mokotowskie Centrum Integracji Mieszkańców,
ul. Woronicza 44a, sala nr 15

PLAN SPOTKANIA:

- Zagrożenie rakiem piersi
- Czynniki ryzyka i możliwości ich modyfikacji
- Profilaktyka
- Badania przesiewowe
- Auto badanie
- Proaktywna postawa
- Zasady leczenia skojarzonego, rehabilitacji i rekonstrukcji
- Zalety ośrodka typu Breast Unit- prezentacja możliwości Kliniki Diagnostyki i Leczenia Raka Piersi oraz innych komórek organizacyjnych CSK MSWiA w Warszawie
- Ćwiczenia na fantomie
- Pytania i odpowiedzi





Piąta Varsovia w stolicy

Do Warszawy przyjechał właśnie piąty pociąg Škoda Varsovia, który teraz przejdzie szereg testów. W tunelach I i II linii stołecznego metra jeździ już trzy nowe składy, a do końca listopada pasażerów będzie wozić kolejny. Zakup taboru z Czech został dofinansowany ze środków unijnych.

W poniedziałek, 21 listopada, na teren Stacji Techniczno-Postojowej na Kabatach wjechał kolejny pociąg Škoda Varsovia. To już piąty skład z 37 zamówionych. Pociąg trafił na elektrowozownię, gdzie zostaną w nim zainstalowane urządzenia i elementy, które były zdemontowane na czas transportu torami kolejowymi. Następnie nowa Škoda przejdzie testy i odbiory, które są niezbędne, by mogła wozić pasażerów.

Testy bezpieczeństwa

Pojazd sprawdzany będzie na torze prób na Stacji Techniczno-Postojowej na Kabatach, a także w tunelach – zarówno podczas nocnych przerw, jak i za dnia – w czasie normalnego ruchu pasażerskiego. Pracownicy Metra Warszawskiego i firmy Škoda Transportation przetestują m.in. system łączności z dyżurnymi ruchu. Sprawdzą też systemy hamowania oraz działanie drzwi. Wagony przeglądane są również pod kątem wyposażenia np. w gaśnice.

Przyjadą kolejne pociągi

Umowa z firmą Škoda Transportation została podpisana w styczniu 2020 roku. Kontrakt został dofinansowany z europejskich funduszy. Koszt nowych składów to ponad 1,3 mld zł. Pierwszy pociąg z Czech wyjechał na tory Metra Warszawskiego 28 października, po uzyskaniu niezbędnych pozwoleń. Na razie pasażerów warszawskiego metra wozą trzy nowe Varsovie. Czwarta ma wyjechać na tory do końca listopada. A jeszcze przed świętami producent planuje dostarczyć do stolicy Polski szósty skład. Ostatni z 37 zamówionych ma dotrzeć do Warszawy pod koniec 2023 roku.

Energooszczędność i wygoda

Każdy pociąg – liczący 6 wagonów – ma długość niemal 120 m i może pomieścić do 1500 osób. Pasażerowie mogą się swobodnie poruszać między wagonami. Maksymalna prędkość nowych pojazdów wynosi 90 km/h. Varsovia dostosowana jest do przewozu osób z niepełnosprawnościami, wózków dziecięcych i rowerów. Została również wyposażona w monitoring oraz ekrany systemu informacji pasażerskiej – informujące m. in. o szczegółach przejazdu.

Anna Bartoń

Mniej niż 6 tysięcy kopciuchów do wymiany



31 grudnia 2022 r. mija czas na likwidację kopciucha na terenie Mazowsza. O tym, z iloma z nich musi jeszcze uporać się stolica, informowali przedstawiciele Polskiego Alarmu Smogowego. Wspólnie z przedstawicielami m.st. Warszawy apelowali do mieszkańców, by jak najszybciej pozbyć się przestarzałych pieców.

Słynny licznik przy skrzyżowaniu Al. Jerolimskich i ul. Marszałkowskiej pokazuje nie tylko poziom zadłużenia publicznego, ale również liczbę kopciuchów w Warszawie. Do tej pory figurowało tam 7500 przestarzałych pieców. Dzisiaj, podczas wydarzenia organizowanego przez Polski Alarm Smogowy, dane te po raz pierwszy od dłuższego czasu zostały zmniejszone do 5852. To aktualna liczba kopciuchów w stolicy, która z pewnością jeszcze się zmniejszy – obecnie w realizacji jest jeszcze 1615 umów lub wniosków dotyczących wymiany tego źródła ciepła na bardziej ekologiczne. Spośród 5852 pieców, 5479 to urządzenia znajdujące się w lokalach prywatnych.

Najwięcej pieców, które nie spełniają wymogów dla klas 3, 4 lub 5, znajduje się na terenie Wawra (1667), Białołęki (919) i Rembertowa (745). Najmniej – na Ochocie (12), w Śródmieściu (22) i na Żoliborzu (25).

– Jeśli odliczymy od liczby kopciuchów te, o których wymianę złożono wniosek, to wciąż pozostaje około czterech tysięcy kotłów do wymiany – mówi Piotr Siergiej, rzecznik Polskiego Alarmu Smogowego. – Dlatego apeluję do tych właścicieli domów, którzy jeszcze nie złożyli wniosku o dopłatę na wymianę kotła. Pozostało na to tylko 39 dni, a dostępne kwoty sięgają kilkunastu tysięcy złotych na dom. Warto z tej dotacji skorzystać, ponieważ po nowym roku może być ona niedostępna. „Kopciuchy” bardzo skutecznie zanieczyszczają powietrze na naszych osiedlach, o czym mogliśmy się przekonać w ostatnich dniach. Wymieńmy je więc w trosce o zdrowie nasze i naszych bliskich.

– Przyłączam się do tego apelu. W każdej z dzielnic działają ekodoradcy, którzy nie tylko zachęcają do wymiany starego pieca, ale też pomagają w wy-

pełnieniu wniosku o dotację. Na Białołęce i w Wawrze działają dodatkowo dwa stacjonarne punkty doradztwa energetycznego. Używanie kopciucha będzie zabronione już od stycznia przyszłego roku, a mieszkańcy którzy się do tego nie zastosują, mogą liczyć się z mandatem lub grzywną – mówi Magdalena Młochowska, dyrektor koordynator ds. zielonej Warszawy. – Na złożenie wniosku o dofinansowanie zostało tylko 39 dni, umowa może zostać podpisana w przyszłym roku. Ale najważniejsze jest to, by się do nas zgłosić.

Mieszkańcy jeszcze do 31 grudnia mogą składać wnioski o miejską dotację na wymianę kopciucha. W tym roku wysokość dotacji wynosi do 70 proc. dofinansowania. Na złożenie wniosku pozostało niecałe 40 dni. Dokumenty w wersji papierowej można składać w dowolnym urzędzie dzielnicy lub wysłać pocztą. Więcej informacji dotyczących programu można uzyskać na stronie: um.warszawa.pl/kopciuchy lub pod numerem infolinii: 22 325 96 06 (czynna od poniedziałku do piątku, od 8:00 do 16:00).

Od 2017 r. przy użyciu środków miejskich wymieniono 4806 kopciuchów: 3065 w zasobie prywatnym i 1741 w zasobie komunalnym. Na dotacje związane z wymianą kopciucha Warszawa wydała od tego momentu łącznie ponad 60 mln zł.

Wymiana źródła ogrzewania może zostać dofinansowana również w ramach zewnętrznych programów, w których bierze udział miasto: Stop Smog i Czyste Powietrze. Poza likwidacją kopciucha umożliwiają one także termomodernizację budynków. MB

Pięćdziesiąty „Hultaj” już w Warszawie

Do stolicy przyjechał pięćdziesiąty Hyundai Rotem. Ten cichy, oszczędny i komfortowy tramwaj nazywany jest przez warszawskich motorniczych potocznie „Hultajem”. Docelowo w Warszawie, do końca 2023 roku, znajdą się aż 123 takie pojazdy – w trzech różnych wersjach.

Warszawscy tramwajarze sukcesywnie odbierają od producenta kolejne wagony, ale zanim przewiozą pierwszych pasażerów, poddawane są serii drobnych testów. Jednym z nich jest jazda po ulicach miasta bez usterek na dystansie 2,5 tys. km. Dziś w Warszawie pasażerów wozą już 33 nowe wagony Hyundai Rotem, testy przechodzi – lub czeka na nie – kolejnych 17.

Hyundai pojedzie do Wilanowa

Popularne „Hultaje” można spotkać na jednej z najpopularniejszych tras tramwajowych w stolicy, czyli na linii 2, która łączy Białołękę ze stacją metra Młociny. – Tu najlepiej można wykorzystać możliwości Hyundaiów, bo są najdłuższymi i najbardziej pojemnymi tramwajami w Warszawie. Mają prawie 33 metry, czyli prawie o 3 metry więcej niż najpopularniejsze tramwaje niskopodłogowe. W każdym z nowych tramwajów może podróżować nawet 240 osób – mówi Maciej Dutkiewicz, rzecznik Tramwajów Warszawskich.

Hyundai używane są również na innych popularnych trasach – takich, jak m. in. linia 9, która przecina prawie całe miasto ze wschodu na zachód oraz jadąca z północy na południe „siedemnastka”. Docelowo pięćdziesiąt z tych pojazdów będzie jeździć po powstającej trasie do Wilanowa i wzdłuż ulicy Gagarina. Mogą tu być używane tylko wagony dwukierunkowe, czyli z drzwiami po dwóch stronach wagonu i z dwoma kabinami motorniczego.

Wagony szyte na miarę

Tramwajarze kupili łącznie 123 nowe tramwaje w trzech wersjach. 85 z nich to wersja dwukierunkowa – o długości 33 metrów. 18 wagonów ma tę samą długość, ale w wersji jednokierunkowej. Z kolei 20 tramwajów, o długości 24 metrów, zostały przeznaczone na mniej popularne trasy, na których nie potrzebne są składy o dużej pojemności. – Nowe tramwaje dla Warszawy zostały „uszyte na miarę” – dostosowano je do specyfiki stołecznych torowisk, a w trakcie



prac projektowych kluczową rolę odegrały uwagi motorniczych. W ten sposób stworzono pojazd, który zapewnia komfort pasażerom, ale również nie hałasuje – mówi Maciej Dutkiewicz.

Cichsze od odkurzacza i oszczędne

Specjalna konstrukcja wagonów Hyundai została oparta na skrętnych wózkach, aby tramwaje mogły cicho pokonywać nawet te ulice, gdzie są ciasne zakręty. Skrajne wózki są tzw. wózkami obrotowymi, a każde koło wyposażono w absorber hałasu. Pozwala to na ograniczenie zużycia szyn i zapewnia cichszą jazdę na łukach. W trakcie badań homologacyjnych zmierzono także poziom dźwięków wydawanych przez nowe tramwaje. Okazało się, że są one jednymi z najcichszych wśród wszystkich eksploatowanych w Warszawie i w Polsce. Poziom dźwięku – podczas jazdy z prędkością 50 km/h w dotychczas eksploatowanych niskopodłogowych wagonach – wynosił 77 decybeli. Tymczasem poziom zmierzony w nowych tramwajach wyniósł nieco ponad 74 decybele. Różnica 3 decybeli jest już wyraźnie odczuwalna – taki dźwięk wydaje duży, nieco głośniejszy odkurzacz.

Nowe tramwaje są też bardzo oszczędne. Średnie zużycie energii elektrycznej w tramwaju Hyundai na jednego pasażera na kilometr jest o ok. 30 proc. mniejsze, niż w jednym z nowszych niskopodłogowych wagonów kupionych kilka lat temu.

Koreańsko-polska konstrukcja

Mimo, że nowe tramwaje dla Warszawy produkuje koreańska firma Hyundai Rotem, to aż 60 proc. komponentów w tych pojazdach pochodzi z Polski oraz Unii Europejskiej. Cały układ napędowy powstał w

Warszawie i dostarczyła go firma Medcom, która współpracuje ze światowymi producentami taboru szynowego. W jego skład wchodzi między innymi system odzysku energii wraz z zasobnikami do magazynowania energii opartymi na ultrakondensatorach. Z polskiej firmy ATM mającej siedzibę w Warszawie pochodzą natomiast rejestratory parametrów jazdy. Z kolei sterowane pneumatycznie fotele dla motorniczych produkuje śląska firma Damiro.

Warszawa słynie z wygodnych tramwajów

Po dostarczeniu wszystkich 123 Hyundaiów w 2023 roku, stolica będzie dysponować największą flotą tramwajów niskopodłogowych w Polsce. Dziś w Warszawie jest 370 takich tramwajów i stanowią one 65 proc. taboru. Po zakończeniu dostaw w Warszawie będzie 434 niskopodłogowców i ich udział wzrośnie do 75 procent. Doceniają je w szczególności pasażerowie z niepełnosprawnościami, opiekunowie z dziećmi w wózkach, a także seniorzy.

Po zrealizowaniu zamówienia na wszystkie 123 tramwaje Hyundai Rotor, stolica będzie dysponowała największą flotą tramwajów niskopodłogowych w Polsce. Ich liczba przekroczy 430, co będzie stanowić aż 70 proc. całego taboru tramwajowego.

Dotychczas tylko Berlin, jako jedyna stolica europejska, zdołał w całości wymienić tramwaje na niskopodłogowe. Pozostałe metropolie mają jeszcze 20-40 proc. taboru wysokopodłogowego. Wszystko dlatego, że pojazdy szynowe starzej się zdecydowanie wolniej niż auta i autobusy.

Wartość kontraktu na tramwaje Hyundai Rotem, który został podpisany 2019 roku, wynosi 1 mld 825 mln zł netto.

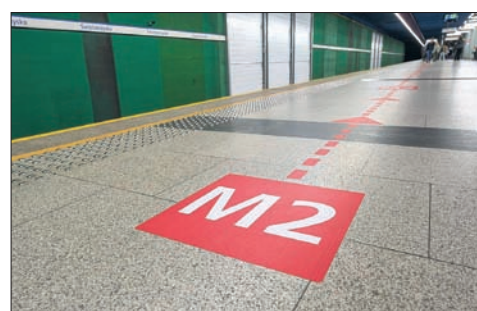
Maciej Dutkiewicz

Nowe oznaczenia na stacji przesiadkowej

Jak sprawnie przejść między stacjami metra Świętokrzyska? Pokazują to nowe oznaczenia na peronach tego popularnego węzła przesiadkowego. Pomogą one podróżnym sprawnie przesiąść się z linii M1 na M2.

Na posadzce peronu stacji Świętokrzyska linii M1 pojawiły się symbole M2 i strzałki. Tworzą one ścieżkę prowadzącą do linii M2 przez antresolę, czyli pierwszy podziemny poziom stacji. Podobne oznaczenia naklejone zostały na filarach – jest tam znak „M2”, strzałka i napis: „Dojdźcie do M2 schodami do góry”. System informacji wizualnie utrzymany jest w białoczerwonej stylistyce, która nawiązuje do oznaczeń drugiej linii warszawskiego metra. Aby ułatwić pasażerom przesiadającym się z linii M1 do M2 przejście tą drogą, część bramek wejściowych (dokładnie 3 z 5) na peron M2 została z tej strony otwarta i dodatkowo oznaczona.

Zastosowane rozwiązania mają poprawić bezpieczeństwo na stacji przesiadkowej Świętokrzyska i rozładować tłok, który pojawia się tu w godzinach szczytu. Liczba pasażerów podziemnej kolei wzrosła po otwarciu nowych stacji na Woli, Bemowie i Targówku. Nowe oznakowanie pozwoli „rozdzielić” strumień przesiadających się na dwa przejścia – z M1 do M2 przez antresolę, a



z M2 do M1 przez przejście peronowe. Zostało ono wybudowane – i spełniało swoją rolę – kiedy funkcjonował tylko centralny odcinek drugiej linii metra z siedmioma stacjami. Dziś, gdy pasażerów jest więcej, w niektórych sytuacjach przechodzenie nim jest utrudnione.

Specjaliści z Metra Warszawskiego i Zarządu Transportu Miejskiego będą teraz obserwować, czy zmiana się przyzwyczajenia pasażerów odnośnie drogi przejścia pomiędzy stacjami Świętokrzyska M1 oraz M2 i ruch rozdzieli się na dwie trasy. W przypadku, gdy natężenie ruchu w przejściu na poziomie peronów nadal będzie duże, podjęte zostaną kolejne działania mające usprawnić przesiadanie się na stacji Świętokrzyska.

Święta Bożego Narodzenia już za miesiąc



Katarzyna Nowińska

Wszyscy wyczekujemy na ten szczególnie czas w roku, a Miasto Stołeczne Warszawa powolutku wprowadza nas w świąteczny klimat. Już od 3 grudnia rozblyszają iluminacje świąteczne na trasie Traktu Królewskiego.

W tym roku ponownie świetliste dekoracje przeniosą nas w klimat przedwojennej Warszawy. Na całej trasie świątecznych iluminacji znajdziemy dziewięć wolno stojących dużych dekoracji. Na placu Zamkowym znowu będziemy mogli cieszyć się okazałą 27-metrową choinką świąteczną. Tuż za Kolumną Zygmunta powita nas „warszawski katarzyniarz” wraz ze „sprzedawcą balonów”. Przy pomniku Mikołaja Kopernika, tak jak i w minionym sezonie, podziwiać będziemy mogli „tramwaj konny”. Na skwerze księdza Jana Twardowskiego rozstawione zostaną „figury szachowe” i „szachownica”. Przy Skwerze Hoovera będzie można pokreślić się na świetlistej karuzeli. Wielką atrakcją ponownie będzie „altana zakochanych” oraz ciesząca się w zeszłym roku nie mniejszym zainteresowaniem „kartka ze świątecznymi życzeniami” stanowiąca rodzaj ramki, w której można wykonać wspaniałe świąteczne zdjęcie. Przy skwerze imienia ks. Jana Twardowskiego rozblysznie 54-metrowy tunel. Świąteczny wystrój uzyskają też latarnie i drzewa na całej trasie Traktu Królewskiego.

Weekend 3 i 4 grudnia będzie pierwszym, podczas którego Trakt Królewski zostanie zamknięty dla ruchu kołowego, tak, by można było spokojnie i bezpiecznie spacerować jednocześnie podziwiając świąteczne iluminacje. Podobnie będzie w kolejne weekendy aż do 8 stycznia 2023 roku. Iluminacjami świątecznymi na Trakcie Królewskim będziemy mogli się cieszyć do 15 lutego.

Dla niektórych może być zaskoczeniem, że Miasto Stołeczne Warszawa nie zrezygnowało z iluminacji świątecznych, mimo rosnących cen prądu. Powinniśmy jednak mieć świadomość, że za montaż i utrzymanie świetlnej iluminacji odpowiada firma Multi Decor, z którą w 2020 roku podpisano kilkuletnią umowę i jej zerwanie teraz oznaczałoby spore kary umowne. Od wielu już lat iluminacja świąteczna opiera się też o energooszczędne diody eko-

-LED, a ponadto w tym roku prezydent Warszawy Rafał Trzaskowski podjął decyzję o wyłączeniu iluminacji codziennie przed północą.

Po raz kolejny przy okazji spaceru po Starym Mieście będziemy też mieli okazję zrobienia świątecznych zakupów. Wszystko za sprawą Jarmarku Świątecznego, który rozpocznie się 26 listopada. Na straganach, które zostaną rozstawione na przedmurzu Piotra Biegańskiego znajdziemy ozdoby choinkowe, świąteczne kartki i kalendarze, a przede wszystkim oryginalne prezenty pod choinkę. Ponadto przy dźwiękach kołęd i świątecznych piosenek, przechadzając się wśród pachnących świerków będziemy mogli delektować się świątecznymi przysmakami, takimi jak chociażby pierogi z grzybami i kapustą, tradycyjne oscypki prażone na grillu z żurawiną, pieczone kasztany, świąteczne ciasteczka cytrynowe, korzenne pierniki, prażone orzechy, niezastąpiony w chłodne grudniowe dni grzaniec galicyjski, a dla najmłodszych gorąca czekolada. Jarmark na warszawskiej Starówce będzie czynny do 6 stycznia 2023 roku od niedzieli do czwartku w godzinach od 11 do 20, natomiast w piątki i w soboty oraz w dniach 25, 26, 31 grudnia i 1 stycznia w godzinach od 11 do 21:30.

Po spożyciu świątecznych łakoci na Jarmarku zbędne kalorie będzie można stracić ślizgając się na lodowisku na Rynku Starego Miasta wokół Pomnika Syrenki.

Od 1 grudnia lodowisko pojawi się też w Centrum Praskim Koneser. Poślizgać będzie się można od godziny 10 do godziny 22. 3 grudnia w ORZO na Placu Konesera o godzinie 10 rozpoczną się bezpłatne warsztaty dla dzieci poświęcone dekorowaniu świątecznych pierniczek. W weekend 9 i 10 grudnia Koneser zaprasza na Targi Świąteczne, podczas których będzie można kupić ciekawe prezenty,

dekoracje, kartki i kalendarze świąteczne, których na próżno poszukiwać w sklepach. W tym roku dodatkową atrakcją targów, będzie strefa produktów dla zwierząt, gdzie znajdziemy lubiane przez naszych cztero- i dwunożnych pupili smakołyki i zabawki, ale również legowiska, szelki, smycze i ubranka.

Wspaniałymi świetlistymi iluminacjami od 8 października możemy się już cieszyć w ogrodach Pałacu Króla Jana III Sobieskiego. W tym roku zaskoczą nas wiele nowych instalacji i interaktywnych elementów. Jednak wciąż z poprzednich lat pozostały takie elementy jak 75-metrowy świetlisty tunel, w którym rozbrzmiewa muzyka klasyczna, brama do ogrodu na dziedzińcu, ogród różany Rafaello oraz dekoracje i muzyka na tarasie dolnym ogrodu barokowego.

W tym roku po raz pierwszy podziwiać możemy niesamowite świetliste obrazy wybrane z kolekcji wilanowskiej. Przy wejściu do parku warto zrobić sobie niepowtarzalną zdjęcie w strojach nawiązujących do XVIII-wiecznej mody. W Ogrodzie Południowym przy Oranżerii można się zgubić w pełnym mitologicznych stworów labiryncie. Wychodząc na taras góry znajdziemy się w obserwatorium, z którego podziwiać będziemy niebo i rozsiadane na nim gwiazdy.

W tym roku, tak jak i w minionych latach, w piątkowe, w sobotnie i w niedzielne wieczory iluminacjom będą towarzyszył mapping na pałacowej fasadzie oraz pokazy w Tunelu Muzycznym i Muzycznym Ogrodzie Marzeń. Mapping to trójwymiarowy pokaz łączący światło, obraz i dźwięk. Każdy taki pokaz trwa około kilkunastu minut i ma swój temat przewodni, taki jak wjazd konny króla na dziedzińcu, czy pokaz tańców dworskich. W oknach wilanowskiego pałacu znowu pojawi się królowa Maria Kazi-

miera, król Jan III Sobieski oraz ich dworzanie. Harmonogram mappingów oraz pokazów w Muzycznym Ogrodzie Marzeń i Muzycznym Tunelu dostępny jest na stronie: www.wilanow-palac.pl/mappingi.html

Od 28 października tysiące świateł rozblyszły również w Ogrodzie Botaniczny PAN w Powsinie. W tym roku motywem przewodnim świetlistej wystawy jest bajka braci Grimm o Królowej Śnieżce. Przypomnijmy, że w zeszłym roku wystawa dedykowana była bajce o Piotrusiu Panu.

Ta niezwykła wystawa plenerowa potrwa do 26 lutego i już teraz cieszy się ogromnym zainteresowaniem zarówno dzieci, jak i osób dorosłych. Instalacje świetlne zabierają nas w podróż po świecie Królowej Śnieżki, Złej Macciochy, Krasnoludków i Księcia. Na całej trasie wystaw rozstawione są liczne stopowiny gwarantujące możliwość wykonania niepowtarzalnych zdjęć. W każdy piątek, sobotę i niedzielę dodatkową atrakcją wystawy są pokazy laserowe.

Od 11 listopada świetliste dekoracje cieszą też osoby spacerujących po Ogrodzie Botanicznym Uniwersytetu Warszawskiego. Inspiracją dla znajdujących się tu iluminacji jest świat roślin i zwierząt. Zobaczymy, między innymi, świetlistego mamuta, kolibra, świniorki, różne owady i rośliny - te dobrze nam znane i te tak oryginalne jak olbrzymi kwiat dziwidła. Ponadto teraz w ogrodzie można wziąć udział w grze terenowej, która pozwoli nam odkryć tajemnice i ciekawostki świata natury. Aby zagrać w grę trzeba wziąć ze sobą telefon komórkowy z dostępem do Internetu.

Pamiętajmy, że przedświąteczny czas to nie tylko gonitwa za prezentami i obowiązkami domowe związane ze sprzątaniem domu, gotowaniem świątecznych potraw i pieczeniem świątecznych łakoci. Przedświąteczny czas jest przede wszystkim po to, by być więcej razem i nacieszyć się wspaniałą świąteczną atmosferą. Sprzyjać temu z pewnością będą spacerki po naszym mieście, które już zaczyna wyglądać świątecznie.

Dodajmy jeszcze na zakończenie, że iluminacjami świątecznymi możemy się cieszyć przecież nie tylko na Krakowskim Przedmieściu, na Rynku Starego Miasta, czy w ogrodach pałacu w Wilanowie. Świąteczne dekoracje, takie jak choinki, ozdobione światłami latarnie i drzewa, podziwiać będziemy mogli również w najbliższym sąsiedztwie - w naszych dzielnicach. Z niecierpliwością czekamy więc, gdy przepięknym światłem ponownie rozblysznie Aleja Komisji Edukacji Narodowej na Ursynowie czy ulica Puławska na Mokotowie.



TY ZRÓB

Szlachetną Paczkę!

Szlachetna Paczka

Prawie każdy o niej słyszał, prawie każdy coś o niej wie, a co najważniejsze – każdy może w jakimś stopniu zaangażować się w tę piękną przedświąteczną akcję pomocową. Nie trzeba wcale wielkich pieniędzy, aby pomóc. Czasem można po prostu poświęcić swój czas i pracę, aby zrobić coś dobrego, a magia przedświątecznego czasu sprzyja pomaganiu.

Początki akcji sięgają 2000 roku, kiedy to grupa studentów należących do „Wspólnoty Indywidualności Otwartych” duszpasterstwa akademickiego, prowadzonego przez księdza Jacka Stryczka postanowiła zorganizować świąteczne prezenty dla niewielkiej grupy najuboższych rodzin mieszkających na krakowskim osiedlu Prokocim Nowy. Dzisiaj SZLACHETNE PACZKI trafiają już do tysięcy ubogich rodzin, osób dotkniętych ciężką chorobą i niepełnosprawnością oraz do osób starszych. W zeszłym roku pomoc w ramach projektu otrzymało 17 010 rodzin. Rodziny czy osoby starsze są kwalifikowane do projektu na podstawie danych, które zbierają wolontariusze. Wolontariusze odwiedzają każdą rodzinę czy osobę starszą dwukrotnie. Weryfikują dokumentację dotyczącą dochodów i kosztów utrzymania w danym gospodarstwie domowym oraz przeprowadzają wywiad dotyczący najpilniejszych potrzeb danych osób oraz tego, jaka pomoc będzie najbardziej adekwatna. Wolontariusze działają w ramach, tak zwanych, rejonów. Rejonem jest dzielnica danego miasta, a w przypadku małych miast, gmin czy miejscowości wiejskich, cała dana miejscowość.

Mamy rejon Ursynów, rejon Mokotów, rejon Wilanów, rejon Piaseczno, rejon Lesznowola i rejon Konstancin-Jeziorna. Każdy rejon ma swego lidera, czyli wolontariusza, który zarządza projektem w ramach danej lokalizacji. Wolontariusze w ramach swego rejonu tworzą bazę rodzin i osób potrzebujących wsparcia wprowadzając zebrane podczas wywiadów dane do, tak zwanej, „bazy rodzin”. Przy wypełnianiu tej bazy ściśle przestrzegane są zasady RODO, co oznacza, że w bazie nie znajdziemy, na przykład, nazwisk czy adresu zamieszkania osób, które zostały objęte projektem. Dane, które znajdziemy w bazie to, przede wszystkim, opis sytuacji życiowej rodziny oraz jej najważniejsze potrzeby.

W tym roku baza rodzin została otwarta w dniu 12 listopada. Od tego momentu, przez cztery tygodnie, każdy może wejść na stronę: www.szlachetnapaczka.pl/wybor-rodziny i wybrać rodzinę lub osobę, której chce pomóc. Paczkę można przygotować wraz z przyjaciółmi czy ze znajomymi z pracy lub ze studiów, dzieląc się obowiązkami zakupowymi. Zdecydowana większość paczek jest przygotowywana właśnie w ten sposób. Przy okazji takiego wspólnego komponowania prezentu zapewnimy sobie okazję do towarzyszkich spotkań i rozmów w przedświątecznej atmosferze. Przede wszystkim jednak przekonamy się, jak wielką radość może dać pomaganiem. Nie musimy się martwić problemami przy decyzjach zakupowych, bo w tej kwestii pomogą nam wolontariusze, którzy opiekujących się daną rodziną czy osobą, którą chcemy obdarować. Kontakt do wolontariuszy-opiekunów znajdziemy w bazie rodzin przy dokonywaniu wyboru danej rodziny czy osoby.

Wielką mądrością projektu społecznego, jakim jest SZLACHETNA PACZKA, polega na tym, że pomoc niesiona osobom potrzebującym nie jest pomocą „uzależniająca”, czyli taką, która sprowadza się do przekazywania tylko żywności, ubrań i miłych upominków, takich jak na przykład zabawki czy słodycze. Oczywiście, żywność czy ubrania mogą zostać również podarowane w ramach paczki, ale powinny stanowić dodatek do głównego prezentu, który to prezent ma być prawdziwą pomocą dla osób znajdujących się w trudnym momencie swego życia, czyli taką pomocą, która zainspiruje tę osobę do zmiany swej sytuacji życiowej (na przykład opłacenie szkoły lub kursu językowego). Wyjątek stanowią osoby w podeszłym wieku lub ciężko chore z bardzo niskimi dochodami, ponieważ w ich przypadku nie można przecież oczekiwać, że znajdą nową pracę i zaczną dodatkowo zarabiać. Paczki dla tych osób, oczywiście, najczęściej składają się przede wszystkim z artykułów spożywczych, kosmetyków, produktów chemii gospodarczej oraz potrzebnej odzieży.

Jeśli ktoś chciałby pomóc, ale brak mu funduszy na zakup prezentów, to może pomóc w inny sposób. Co roku potrzebna jest pomoc przy transporcie i pakowaniu paczek. Wspaniałym pomysłem będzie upieczenie ciasta czy zrobienie kanapek i dostarczenie wolontariuszom, którzy pracują w naszej dzielnicy. Taką pomoc będzie przydatna w, tak zwany „weekend cudów”, czyli weekend, w który wolontariusze rozwożą prezenty do rodzin, a w tym roku będzie to w dniach 10 i 11 grudnia. Aby dowiedzieć się więcej na temat pomocy potrzebnej w danym rejonie, czyli w naszej dzielnicy, najlepiej skontaktować się z wolontariuszami z tego rejonu, a możemy to zrobić poprzez Facebooka (www.facebook.com/SzlachetnaPaczkaUrsynow; www.facebook.com/szlachetnapaczkamokotow; www.facebook.com/Szlachetna-Paczka-Wilanow C3%B3w-1380289748865561/)

Lewica a lewactwo, warto znać różnicę

Na polskiej scenie politycznej słowa „lewactwo” i „lewak” nie schodzą z ust polityków tzw. Zjednoczonej Prawicy. Nie odróżniają się lewactwa od nurtów socjalistycznych bądź socjaldemokratycznych i w ten sposób obraża przeciwników politycznych z obozu nowoczesnej europejskiej lewicy.

Lewacka ideologia to mieszanina maostowskiego wariantu marksizmu i anarchizmu. W rzeczywistości jest to terroryzm rewolucyjny, ponieważ organizacje lewackie stawiają sobie za główny cel walkę z całym aparatem władzy państwa. Lewactwo to po prostu anarchizujący zbrojny terroryzm, dążący do zniszczenia państwa poprzez wywołanie rewolucji oraz obalenie istniejącego ustroju i zastąpienie go społeczeństwem, w którym władzę przejmie rewolucyjna awangarda. Jednym z głównych ugrupowań terrorystycznych o charakterze lewackim w drugiej połowie XX wieku była Frakcja Czerwonej Armii (Rote Armee Fraktion – RAF), powstała w Republice Federalnej Niemiec. Organizacja została założona przez

grupę młodzieży studenckiej z tzw. dobrych domów, a jej głównym celem było obalenie systemu kapitalistycznego.

Dziełem RAF były zamachy bombowe przeciwko stacjonującym w RFN wojskom amerykańskim oraz na budynek wydawnictwa Axel Springer w Hamburgu. We wrześniu 1977 r. bojówka RAF porwała prezesa stowarzyszenia pracodawców Hansa-Martina Schleyera, który podczas wojny był wysokim oficerem SS. W czasie akcji śmierć poniosło czterech ochroniarzy Schleyera. RAF zaatakowała także prokuratora generalnego RFN Siegfrieda Bubacka i prezesa zarządu Dresdner Bank, dr. Jürgena Ponto. Schleyer został uduszony struną od fortepianu, a Buback i Ponto zastrzeleni.

W okresie największego natężenia terrorystycznej działalności RAF zabiła 31 osób, dokonała 25 zamachów bombowych oraz 30 napadów na banki. Niemiecka policja i służby wywiadowcze zastosowały w walce z RAF nadzwyczajne środki i szybko zdołały namierzyć oraz zatrzymać trzon organizacji – Ulrike Meinhof, Andreas Baadera,

Gudrun Ensslin i Jana – Carla Raspego. Umieszczono ich w Stammheim, silnie strzeżonym więzieniu o zaostrzonym rygorze. Rankiem 9 maja 1976 roku znaleziono w celi martwą Meinhof, która miała popełnić samobójstwo. Jej mózg został bez pozwolenia rodziny usunięty z ciała i oddany do badań medycznych. Ponad rok później, w nocy z 17 na 18 października 1977 r. (tzw. Todesnacht von Stammheim), Baader, Ensslin i Raspe zostali znalezieni martwi w swoich celach. Oficjalna wersja – samobójstwa. Andreas Baader poniósł śmierć w wyniku postrzału w głowę. W jaki sposób Wróg Publiczny nr 1 mógł pozyskać pistolet w tak silnie strzeżonym więzieniu, nie wyjaśniono. Wszystko wskazuje na to, że niemieckie państwo dla dobra publicznego zdecydowało się na zastosowanie wobec terrorystów tzw. sądu kapturowego i fizycznej likwidacji przywódców.

Do najbardziej znanych terrorystycznych organizacji lewackich, działających w drugiej połowie XX wieku, należała również francuska Akcja Bezpośrednia (Action Directe), dowodzona przez zdeklarowanego lewaka Jeana-Marc Roulliana. W swoich szeregach skupiała członków takich ugrupowań jak Grupa Akcji Międzynarodowych Rewolucjonistów (GARI), Brygady Międzynarodowe (BI), czy Zbrojne Komórki na Rzecz Ludowej Niezależności (NAPAP). Przez osiem lat działalności (1979-1987) Action Directe przeprowadziła około 80 ataków terrorystycznych i dokonała ośmiu morderstw, m. in. generała René Audrana oraz Georges Besse, prezesa koncernu Renault. Swoje potrzeby finansowe AD zaspokajała, napadając na banki. Organizacja została rozbita przez francuskie służby specjalne w 1987 roku. Jeana-Marc Roulliana skazano na dożywocie, odsiedział w więzieniu 25 lat i został warunkowo zwolniony w 2012. Cztery lata później francuski sąd skazał go na osiem miesięcy bezwzględnej więzienia za wy-



Materiały propagandowe RAF-u.

chwalanie „odwagi” dżihadystów, którzy dokonali zamachów w listopadzie 2015 r.

Blewackie mieli u siebie lewackie Komunistyczne Komórki Bojowe (Communist Combatant Cells – CCC). Przywódcą organizacji był Pierre Carette, z zawodu drukarz. Począwszy od października 1984 r. grupa ta przeprowadziła serię ataków na cele polityczne i wojskowe (ale nie na ludzi), aż do zatrzymania Carette'a w grudniu 1985 r. Dostał dożywocie, został warunkowo zwolniony w lutym 2003 r.

Twórcami Czerwonych Brygad (Brigate Rosse, BR), lewackiej organizacji terrorystycznej we Włoszech, byli student Renato Curcio oraz jego żona Margherita Cagol. Początkowo celem ataków Czerwonych Brygad były wielkie zakłady przemysłowe, wkrótce zaczęto zbrojnie atakować funkcjonariuszy państwa włoskiego. W listopadzie 1977 r. bojówka BR zastrzeliła Carlo Casalegno, dziennikarza pracującego dla pisma La Stampa, a w marcu 1978 r. porwała Aldo Moro, dwukrotnego premiera Włoch. Polityk został zamordowany 9 maja 1978, a jego ciało porzucono w centrum

Rzymu. Ostatnią wielką akcją Czerwonych Brygad było porwanie w grudniu 1981 r. amerykańskiego generała Jamesa L. Doziera, który jednak w styczniu 1982 r. został uwolniony przez włoską policję. Organizacja została rozbita, Margherita Cagol już wcześniej zginęła w strzelaninie z karabinierami (Czerwone Brygady uznały, że wykonano na niej wyrok), a Renato Curcio dostał 28 lat. Odsiedział 25, z czego 21 w więzieniu o zaostrzonym rygorze. Po rozbitiu lewackich organizacji, powiązanych ze światem komunistycznym i zakończeniu „zimnej wojny” problem lewactwa w Europie stał się marginalny. Lewacki radykalizm był swego czasu tolerowany przez społeczeństwo, bowiem tolerancja społeczna i polityczna wynikała z utożsamiania się lewaków z walką z „faszyzmem” oraz sprzeciwem wobec wyzysku mas, które z racji historycznych konotacji były uznawane za największe zagrożenia dla przeciętnego obywatela.

Jednak stosowanie fizycznej przemocy, okrucieństwo oraz brak szacunku dla ludzkiego życia pozbawiły lewaków społecznego poparcia. To oni stali się nagle w oczach mas

zagrożeniem dla społecznego ładu. Pakowanie do jednego worka osoby o lewicowych poglądach i lewaka świadczy o ignorancji polityków tzw. Zjednoczonej Prawicy. Lewica jest zróżnicowana – można być socjalistą albo socjaldemokratą, a nawet liberałem o dużej wrażliwości na kwestie społeczne, ale wspólną wartością lewicy jest społeczeństwo demokratyczne, wolność dla każdego człowieka oraz różnorodność kultur, tożsamości, stylów życia i przekonań. Postępowa, nowoczesna lewica, kierująca się założeniami z okresu Rewolucji Francuskiej, to dążenie do równości społecznej (egalitaryzmu), często w opozycji do istniejącej hierarchii. W lewicowym (socjaldemokratycznym) społeczeństwie przemoc, nietolerancja, dyskryminowanie kobiet, mniejszości etnicznych i innych jest niedopuszczalne. Lewactwo natomiast, to – jak wyżej – anarchizujący, zbrojny terroryzm dążący do zniszczenia państwa poprzez wywołanie rewolucji oraz obalenie istniejącego ustroju i zastąpienie go społeczeństwem, w którym władzę przejmie rewolucyjna awangarda.

Opracował Tadeusz Porębski
Fot. wikipedia



Warszawa funduje stypendia dla młodych zdolnych

Aż 115 uczniów i uczniów ze stołecznych szkół ponadpodstawowych otrzymało stypendia edukacyjne SAPERE AUSO. Wśród grona nagrodzonych znaleźli się laureaci krajowych i międzynarodowych olimpiad, pasjonaci nauki, autorzy projektów badawczych i działacze społeczni. Warszawa wyróżniła uzdolnioną młodzież po raz 15. i przekazała blisko 440 tys. zł na tegoroczne stypendia SAPERE AUSO.

Stypendia edukacyjne SAPERE AUSO otrzymują uczniowie i uczennice szkół ponadpodstawowych na terenie m.st. Warszawy. W tegorocznej edycji, miasto wyróżniło młodzież za osiągnięcia naukowe w roku szkolnym 2021/2022. Co ważne, celem stypendiów SAPERE AUSO jest również nagradzanie uczniów, którzy mają ugruntowane pasje i wyjątkowe osiągnięcia, często ukierunkowane na wybraną dziedzinę wiedzy, co może utrudniać zdobycie wysokiej średniej ocen ze wszystkich przedmiotów nauczania. Dlatego katalog kryteriów SAPERE AUSO został tak skonstruowany, aby stypendysty m. st. Warszawy wyróżniały nie tylko wysoka średnia ocen, ale również wybitne osiągnięcia naukowe, twórcze lub szczególne zaangażowanie społeczne. Wysokość jednorazowego stypendium wynosi 3,8 tys. zł, a w 2022 roku Warszawa przeznaczyła na ten cel 437 tys. zł. Łącznie, w latach 2008-2022, przyznano ponad 2,8 tys. stypendiów m. st. Warszawy SAPERE AUSO na łączną kwotę ponad 5 mln zł.

– „Sapere Auso” to dewiza medalu ustanowionego przez króla Stanisława Augusta Poniatowskiego, która oznacza po łacińsku „Temu, który odważył się być mądrym”. Drogie stypendystki, drodzy stypendyści, gratuluję Wam ogromnej wiedzy, zaangażowania, ale również poświęcenia i wytrwałości w dążeniu do celu. Jestem dumna z tego, że tak licznie reprezentujecie Warszawę na arenie krajowej i międzynarodowej. Dziękuję również za Wasze zaangażowanie, za wrażliwość na drugiego człowieka oraz pomoc potrzebującym – powiedziała Renata Ka-

znowska, zastępca prezydenta m. st. Warszawy podczas uroczystej gali wręczenia tegorocznych stypendiów SAPERE AUSO.

Wśród tegorocznych stypendystów i stypendystek są między innymi:

- laureaci i laureatki krajowych oraz międzynarodowych olimpiad, np.: Międzynarodowej Olimpiady Geograficznej we Francji, 52. Międzynarodowej Olimpiady Fizycznej w Szwajcarii, 11. Europejskiej Olimpiady Matematycznej Dziewcząt (EGMO) na Węgrzech;
- autorzy i autorki projektów badawczych, rozwiązań technicznych, np.:

- prac badawczych związanych z optymalizacją syntezy związków z grupy N-fenacylobenzimidazolind o wysokiej aktywności przeciwgrzybiczej przeciw popularnemu grzybowi Candida albicans (pod kierunkiem pracownika naukowego Politechniki Warszawskiej);
- projektu MEWAM, czyli egzozskieleto rehabilitacyjnego kończyn górnych, który m. in. ułatwia rehabilitację osób z zaburzeniami funkcji ruchowych powstałych na skutek urazów lub różnego rodzaju schorzeń;
- pomysłodawca i autor aplikacji InHub, która gromadzi informacje o ko-

łach naukowych z całej Polski i ułatwia ich wyszukiwanie;

- autor systemu informatycznego do rejestracji gości z Ukrainy w miejscu noclegowym zorganizowanym w szkolnej hali sportowej, wdrożenie systemu inwentaryzacji darów, elektroniczna koordynacja wolontariuszy szkolnych i pozaszkolnych; oraz młodzież wyróżniająca się szczególnie zaangażowaniem społecznym, w tym m. in.:

- członkini Europejskiego Parlamentu Młodzieży;
- parlamentarzystki V kadencji Parlamentu Młodych Rzeczypospolitej Polskiej;
- młodzieżowi radni z Warszawy;
- założyciel ogólnopolskiego Rakiemowego Koła Naukowo-Technicznego „Invenio”;
- pomysłodawca projektu „Odkryć dotykem niewidzialny świat” na rzecz zrozumienia sytuacji osób niewidomych i słabowidzących przez dzieci i młodzież i projektowanie 3D pomocy edukacyjnych dla osób z dysfunkcją wzroku;
- wolontariat na rzecz Hospicjum Onkologicznego na Ursynowie;
- wolontariat w Środowiskowym Domu Samopomocy dla osób z niepełnosprawnościami;
- wolontariat w organizacji Anioły Wiedzy, zajmującej się darmowymi korepetycjami dla dzieci; prowadzenie szkolnych kół zainteresowań.

Pełna oferta stypendiów m.st. Warszawy, wraz ze szczegółowymi informacjami i materiałami pomocniczymi, dostępna jest w jednym miejscu – pod adresem: um.warszawa.pl/stypendia.





Wojtek Dąbrowski

RZUT LIMERYKIEM W POWIAT PRZASNYSKI

W najbliższą sobotę (26 listopada) MKWD zawita do Przasnysza, gdzie wystąpi w Muzeum Historycznym podczas wieczoru humoru i satyry pod hasłem Poezja jest dobra na wszystko. Passa pozdrawia mieszkańców Przasnysza przesyłając dla zabawy kilka limeryków.

*W nocnym barze pan Ryszard z Przasnysza,
Pił za zdrowie pewnego Lotysza.
Razem jedząc ostrzygi,
Pojechali do Rygi,
Lecz na Lotwie nikt o nich nie słyszał.*

*Pewien ksiądz z zakonnicy z Przasnysza,
Tak swawolił, że ledwo już dyszał.
Gdy przy dźwiękach big beatu
Ujrzał ją bez habitu,
Mruknął: Niezła jest ta przeorysza.*

*Kiedy rycerz Zawisza z Przasnysza,
Wszedł na Rynek, zrobiła się cisza.
Damy widząc go w zbroi,
Podziwiały jak stoi!
A on im pokazywał swój szyszak.*

*Sto lat temu fotograf z Przasnysza,
Chciał uwiecznić wieszanie karnisza.
Mógł mieć świetne ujęcie,
Zdobyc sławę tym zdjęciem,
Ale cóż! Prześwietliła się klisza.*

W prawo czyli w lewo

Eufonie - tradycja i nowoczesność

Polska festiwalami stoi... Taką tezę można zaryzykować zważywszy, że festiwalami mamy całkiem sporo jak na kraj średniej wielkości. Zresztą nie chodzi tylko o ilość, ale o jakość. Liczy się też znaczenie danej imprezy zarówno w skali lokalnej, jak i międzynarodowej. Nie jest przypadkiem, że wiele festiwalu cieszyło się i nadal cieszy uznaniem na świecie.

Narodowe Centrum Kultury zaprasza na IV Międzynarodowy Festiwal Muzyki Europy Środkowo-Wschodniej Eufonie. W tegorocznej edycji wybrzmiewa muzyka w wykonaniu ok. 600 wykonawców. W uroczystym otwarciu wystąpił Symfoniczny Wiedeński. Ideą festiwalu jest upowszechnianie dziedzictwa kulturowego krajów Europy Środkowo-Wschodniej: od Bałkanów, poprzez Rumunię, Austrię, kraje Grupy Wyszehradzkiej, Ukrainę i Białoruś, po kraje bałtyckie. To niezwykle ciekawy tygiel kulturowy, w którym muzyka tradycyjna miesza się z nowoczesnym brzmieniem. W ramach Eufonii możemy usłyszeć muzykę z różnych epok i stylów. Słowo „eufonia” (z języka greckiego) oznacza harmonijnie dobrane dźwięki. Znak graficzny festiwalu jest połączeniem litery „P” inspirowanej kształtem otworu rezonansowego skrzypiec, wiolonczeli, czy kontrabas. W programie znalazło się 13 koncertów, wśród nich trzy światowe prapremiery utworów zamówionych na festiwal (w tym trzy polskie premiery). Znalazła się tu też VIII Symfonia Walentyna Sylwestrowa - najwybitniejszego żyjącego kompozytora z Ukrainy. To gość specjalny festiwalu. Akcent ukraiński nabiera dodatkowego znaczenia w kontekście wojny trwającej już od kilku miesięcy w tym kraju. Muzyka festiwalowa rozbrzmiewa w salach koncertowych Warszawy, na antenie radiowej Dwójki oraz online.

Wracając do postaci Maestra Sylwestrowa, powiem, że otrzymał (na październiku) prestiżową nagrodę Opus Klassik za całokształt twórczości. Przyjął zaproszenie Narodowego Centrum Kultury i pojawi się w Filharmonii Narodowej na koncercie festiwalowym 24.11, o godz. 19.30, podczas premierowego wykonania swojej VIII Symfonii w Polsce. Orkiestrę NOSPR poprowadzi tego wieczoru Maestro Andrzej Borek, wielki popularyzator twórczości Sylwestrowa na świecie.

W ramach Eufonii przez dziewięć dni przed publicznością wystąpią muzycy z 12 krajów, w tym 5 orkiestr symfonicznych, 7 zespołów m.in. ensemble specjalnie stworzony na festiwalową prapremię, 7 znakomitych solistów i 9 śpiewaków. Łącznie zobaczymy i usłyszymy ok. 600 artystów. Zaproszenie do udziału w festiwalu przyjęli znakomici kompozytorzy, instrumentalści, wokaliści i dyrygenci, w tym: Symfoniczny Wiedeński z Omerem Meirem Wellberem, Andrzej Borek, Jan Lisiecki,

„W ramach Eufonii przez dziewięć dni przed publicznością wystąpią muzycy z 12 krajów, w tym 5 orkiestr symfonicznych, 7 zespołów m.in. ensemble specjalnie stworzony na festiwalową prapremię, 7 znakomitych solistów i 9 śpiewaków”

ki, Piotr Sałajczyk, Antonii Baryshevsky, Marc Coppey z Zagreb Soloists, László Fassang, Kwartet V4, Javier Zafra, Pavol Breslik, Ars Antiqua Austria, Orkiestra Państwowej Filharmonii Transylwanii w Kluż-Napoka pod dyktando Gabriela Bebeşelei, Capella Cracoviensis, czy słowacka kompozytorka Iris Szeghy, która powraca do Polski po ok. 30 latach, a jej nowy utwór napisany dla Kwartetu V4 (III Kwartet smyczkowy „Hommage ? Mednyánszky”) i wykonany przez nich prapremierowo w bieżącym roku, podczas Eufonii będzie miał premierę polską. Wystąpi m. in.: Jan Tomasz Adamus – dyrygent, organista, klawesynista, kreator kultury; studia w Krakowie i Amsterdamie, wieletni wykładowca Akademii Muzycznej we Wrocławiu. Od 2008 roku dyrektor naczelny i artystyczny instytucji kultury Capella Cracoviensis – krakowskiego chóru kameralnego oraz grającej na historycznych instrumentach orkiestry, z którymi wystąpił na wielu znaczących Festiwalach i w renomowanych salach koncertowych: Concertgebouw w Amsterdamie.

Usłyszymy też Ars Antiqua Austria założony w Linzu znany z wykonań muzyki barokowej w 1989 roku w celu przybliżenia publiczności korzeni austriackiej muzyki barokowej. Zauważymy wpływy muzyki ludowej słowiańskiej i węgierskiej oraz dźwięki w klimatach alpejskich. Kolejną wybitną artystką, którą usłyszymy podczas festiwalu jest słowacka mezzosopranistka Jarmila Balázová. Jest absolwentką Akademii Muzyki i Sztuk Scenicznych im. Leoša Janačka w Brnie. Po studiach nawiązała intensywną współpracę z uznanymi słowackimi zespołami barokowymi Solamente Naturali i Musica Aeterna. Współpracuje również z czeskimi zespołami, wśród których znajdują się Orkiestra Filharmonii w Brnie, Filharmonia Morawska w Ołomuńcu, Filharmonia im. Leoša Janačka w Ostrawie, Ensemble Opera Diversa, L'Armonia Terrena, Brno Contemporary Orchestra czy orkiestra kameralna Czech Virtuosi.

Adam Bałdych to skrzypek i kompozytor. Ukończył z wyróżnieniem studia w Akademii Muzycznej w Katowicach w klasie Henryka Gembalskiego. Był stypendystą Berklee College of Music w Bostonie. Jest nazywany „cudownym dzieckiem skrzypiec”. Karierę rozpoczął w wieku 14 lat. Szybko został okrzyknięty innowatorem łączącym dokonania muzyki popularnej i współczesnego języka skrzypcowego z talentem improwizatorskim. W krótkim czasie stworzył własny styl, który stał się inspiracją dla nowej generacji improwizujących skrzypków. Występuje też na najważniejszych festiwalach jazzowych, w prestiżowych salach koncertowych świata. Koncertuje i nagrywa z wybitnymi artystami, takimi jak: Yaron Herman, Agata Zubeł. Tym razem będziemy mieli okazję usłyszeć go podczas festiwalu.

Michał Barański - kontrabasista i gitarzysta basowy, absolwent Wydziału Jazzu Akademii Muzycznej w Katowicach. Miał zaledwie czternaście lat, kiedy podczas warsztatów muzycznych zwrócił na niego uwagę amerykański klawesynista Brad Terry. W następstwie czego został przyjęty do kwartetu Terry'ego wraz z pianistą Mateuszem Kołakowskim i perkusistą Tomaszem Torrese. Koncertował w Stanach Zjednoczonych, zdobywając szlify u boku najlepszych muzyków jazzowych.

Nie sposób przedstawić wszystkich wykonawców tak krótkim tekście. Warto zapoznać się z bogatą ofertą programową IV Międzynarodowego Festiwalu Muzyki Europy Środkowo-Wschodniej Eufonie. Warto też śledzić wydarzenia muzyczne prezentowane na antenie Dwójki i online. Oczywiście, nie ma to jak koncert na żywo, a więc do kas!

Mirosław Miroński



Gadka Tadka

Amant nałogowym zabójcą...

Tadeusz Porębski



Na depresję choruje 350 mln ludzi na świecie, ale WHO szacuje, że epidemia dopiero nadchodzi i już niedługo będzie to najczęściej diagnozowana choroba na świecie. Mówimy wyłącznie o depresji, ale to tylko jedno z wielu zaburzeń dotykających dziś świat i Polaków. Instytut Psychiatrii i Neurologii alarmuje: w 2021 r. na różnego rodzaju problemy i zaburzenia psychiczne cierpieło aż 8 milionów obywateli naszego kraju. To jedna czwarta całej populacji. Jednak statystyki nie uwzględniają dzieci i młodzieży. Gdyby je uwzględnić liczba osób zaburzonych wzrosłaby do 12 milionów. Przeróżające. Od 1990 do 2019 roku wskaźnik rozpowszechnienia zaburzeń psychicznych, które zostały zarejestrowane, wzrósł o 119 proc. w opiece ambulatoryjnej i o 50 proc. w opiece stacjonarnej. Czyżby miała się sprawdzić przepowiednia angielskiego matematyka żyjącego w XIX wieku, który wyliczył, że w 2139 r. na świecie będzie więcej wariatów niż osób stabilnych psychicznie? Wyliczenia oparł na następującym algorytmie: w 1859 r. jeden zaburzony miał przypadać na 535 osobników zdrowych, w roku 1897 na 312, w 1907 jedynie na 150, a siedemdziesiąt lat później już tylko na 100 psychicznie zrównoważonych. Stosując taki algorytm matematyk doszedł do konkluzji, że w 2139 r. zabraknie na naszym globie osób w 100 proc. zdrowych psychicznie.

Jakby potwierdzeniem publikowanych statystyk jest wzrastająca z roku na rok liczba ataków nożowników, czy koszmarnych zabójstw rodzinnych, zwanych rozszereżonymi samobójstwami. Ofiarami nożowników padają przeważnie przypadkowi niewinni ludzie, ostatnio komorniczka z Łukowa, na której zaburzony mężczyzna postanowił wyładować swój gniew. Ataki nożowników rozlewają się na całą Europę, a w USA, gdzie broń palna jest ogólnie dostępna, praktycznie nie ma tygodnia bez strzelaniny z większą lub mniejszą liczbą śmiertelnych ofiar. Amerykańskie organy ścigania oraz amerykański wymiar sprawiedliwości są najlepsze, bo najskuteczniejsze na świecie. To tam ukuto kilka powiedzonek, które na stałe weszły do słownika światowej kryminalistyki. „Są trzy przyczyny popełniania zbrodni: chciwość, zazdrość i gniew”. Gniew oraz żądza całkowitej kontroli nad ofiarą cechuje seryjnych zabójców, których ojczyzną są właśnie Stany Zjednoczone. Wydział Nauk Behavioralnych Narodowej Akademii FBI w Quantico szacuje, że w chwili powstawania mojego felietonu aż 33 seryjnych zabójców poszukuje ofiar. To ludzie ewidentnie zaburzeni, całkowicie pozbawieni empatii, dla których ludzkie życie nie przedstawia żadnej wartości. Lubią mordować i często robią to w sposób jeżący normalnemu człowiekowi włosy na głowie. Co ich napędza? Czy tacy już się rodzą, czy też przechodzą pewien proces, który czyni z nich zimnokrwistych zabójców? Czy można powstrzymać morderczy szal?

Niestety, rozpoznanie potencjalnego zabójcy, zanim popełni zbrodnię, jest niemożliwe. Kluczową jednostką Wydziału Nauk Behavioralnych FBI jest VICAP (Violent Criminal Apprehension Program), czyli Program Ścigania Brutalnych Przestępców. We współpracy z Narodowym Centrum Analizy Zwalczenia Zbrodni opracowano symulację 100 brutalnych seryjnych zabójców. Co się okazało? Gdyby wspólnie zasiedli na ławie oskarżonych, byłoby wśród nich 75 Amerykanów, 5 Brytyjczyków, 4 Niemców, 3 Francuzów i 5 Europejczyków innych narodowości, zaś 8 pochodziłoby z pozostałych rejonów świata. Aż dziewięćdziesięciu pięciu z tej setki to mężczyźni. Połowa nie byłaby zdolna do odbycia normalnego stosunku seksualnego. Czterdziestu trzech mia-

„W 2021 r. na różnego rodzaju problemy i zaburzenia psychiczne cierpieło aż 8 milionów obywateli naszego kraju. To jedna czwarta całej populacji. Jednak statystyki nie uwzględniają dzieci i młodzieży. Gdyby je uwzględnić liczba osób zaburzonych wzrosłaby do 12 milionów. Przeróżające”

łoby co najmniej średnie wykształcenie, co trzeci wyróżniałby się bardzo wysokim ilorazem inteligencji i – o dziwo – tyle samo cieszyłoby się nieopozłakowaną opinią. Co dziesiąty powracałby na miejsce zbrodni, czterdziestu trzech fotografowałoby lub filmowało zmartłotowaną ofiarę, czterdziestu kolekcjonowałoby trofea w postaci części odzieży lub fragmentów ich ciała.

Pozostaje pytanie: czemu z roku na rok przybywa osób kompletnie nie liczących się z ludzkim życiem? Tego w symulacji nie określono. Jednak między wierszami można znaleźć wskazówkę. Tylko 8 ze 100 pochodziłoby spoza USA i Europy. Czyżby w społeczeństwach biedniejszych, ale mocniej zsocjalizowanych, i w krajach mniej rozwiniętych przemysłowo oraz technologicznie, agresja i zaburzenia występowały w aż tak małym stopniu?

Statystyki nie kłamią. Na drodze socjalizacji człowiek uczy się podstaw interakcji społecznych, poznaje społeczne normy postępowania, wartości i kształtuje swoją osobowość. Przykładem mogłaby być PRL. W latach siedemdziesiątych i osiemdziesiątych ubiegłego stulecia, kiedy w USA nastąpił wysyp seryjnych zabójców, a zbrodnie popełniane przez Teda Bundy'ego, Williama Bonina, Jeffreya Dahmera, Eda Kempera i wielu im podobnych zbrodniarzy wywołały panikę w amerykańskim społeczeństwie, w PRL panował względny spokój. Na przestrzeni trzech dekad zakłócili go jedynie Zdzisław Marchwicki – „Wampir z Zagłębia”, Joachim Knychała – „Wampir z Bytomia” i Paweł Tuchlin – „Skorpion”. Zabójstwa z użyciem noża notowano przeważnie w pijackich melinach, ataki na przechodniów z użyciem broni białej i palnej, czy przestępstwa popełniane na dzieciach występowały sporadycznie. Po transformacji ustrojowej w państwie i wraz z upływem lat poziom agresji w społeczeństwie rośnie, a obywatel nie czuje się już całkiem bezpiecznie. Pisałem w ostatnim felietonie o chamstwie, które coraz wyżej podnosi głowę, jak również o wzroście agresji – niestety, nie tylko słownej. Co jest tego przyczyną? Aby poznać przyczyny agresji należy wpiąć w zdefiniować, czym jest sama agresja. Bardzo ogólna definicja powiada, że agresywne są takie zachowania, których ostatecznym celem jest umyślne skrzywdzenie innego człowieka. Co jednak stanowi przyczynę agresji? Okazuje się, że koncepcji na ten temat jest bardzo dużo.

Znaczna ilość analiz dotyczących zachowań agresywnych kierunkowo tak, by wyjaśnić czy skłonności do agresji są wrodzone, czy nabyte, na przykład poprzez obserwację zachowań innych ludzi. Wrodzonymi uwarunkowaniami agresji zajmował się Zygmunta Freud, ojciec terapii psychoanalitycznej. Według jego teorii, już od urodzenia wykształcają się w człowieku dwa popędy – popęd do zachowań agresywnych oraz popęd ku odczuwaniu przyjemności. Do przyczyn agresji należą jednak nie tylko problemy psychiczne, ale także choroby somatyczne, jak na przykład zespół Cushinga, nowotwory ośrodkowego układu nerwowego, urazy głowy, czy choroby infekcyjne ośrodkowego układu nerwowego. W grupie przyczyn zachowań agresywnych może być też okres dojrzewania. Zmiany gospodarki hormonalnej w organizmach młodych ludzi są w tym okresie tak znaczne, że mogą prowadzić do drażliwego nastroju i stanowić przyczynę agresji. Rodzice nastolatków powinni być wyjątkowo czujni, by nie przeoczyć sygnałów mówiących wprost, że z dzieckiem coś jest nie tak. Może to być coś, co naukowcy nazywają Triadą McDonalda. Jest to zespół zachowań obejmujący w dzieciństwie moczzenie się, piromanię oraz dręczenie zwierząt. Triada McDonalda to wyraźna oznaka rozwijania się u dziecka czy młodzieńca osobowości patologicznej – socjopatii. Stąd tylko krok do popełniania ciężkich przestępstw. Mogą to również być symptomy zespołu Aspergera. Zaburzenie to obejmuje m. in. szczególnie pochłaniające, obsesyjne zainteresowania.

Alarmujące sygnały z pewnością zlekceważyli wykształceni, ale zapracowani rodzice Kajetana P., który w 2016 r. w Warszawie pozbawił życia bibliotekarkę, uciął jej głowę i obcował z martwym ciałem. Gdyby nie został zatrzymany, popełniłby kolejne zbrodnie, to całkiem pewne. Ten klasyczny sadysta – socjopata lubi bowiem zabijać. To, że warszawski ścinacz głów ma aparycję nieszkodliwego gryziorka i manieri gogusia nic nie znaczy. Większość najbrutalniejszych seryjnych to osoby budzące zaufanie, a taki Ted Bundy, stracony za 13 zabójstw kobiet i bezczeszczenie ich zwłok, z powodzeniem mógłby grać rolę amanta w kinowych romansach.

Nasze skwitowanie sezonu wyścigowego 2022

Co dla katarskiego jockey clubu znaczy 100 tysięcy euro?

Po zakończeniu każdego sezonu wyścigowego organizator gonitw urządza uroczystą galę, podczas której wręczone są nagrody dla zwycięzców kilku kategorii, jak również czempionatów. Wyboru dokonuje kapituła złożona z wybitnych służewieckich znawców problematyki wyścigowej.

Jeźdźcem Roku wybrano Szczepana Mazurę, m. in. za zwycięstwa w Derby zarówno dla folblutów, jak i koni arabskich, a także triumfy w Oaks i Nagrodzie Prezesa Totalizatora Sportowego. Trenerem Roku został Maciej Jodłowski za pierwszy sukces swojego podopiecznego w Derby (ogier Jolly Jumper), jak również w Nagrodzie Rulera. Udany sezon miał również Andrzej Laskowski, którego uznano za Hodowcę Roku. Tytuł Konia Roku po raz drugi z rządu przyznano ogierowi Night Tornado, natomiast laur Konia Roku w gonitwach skakanych otrzymał Haad Rin, zwycięzca wysoko dotowanego Crystal Cup. Król kłusaków francuskich nie mógł zostać nikt inny niż Factoriel, który często bawił się z rywalami na końcowej prostej. W klasyfikacji powożących po raz kolejny triumfował Taras Salivonchik. W czempionacie jeźdźców najlepszy był Dastan Sabatbekow. W cyklu Women Power Series triumfowała Daria Panczew. Na Galę Zamknięcia Sezonu Wyścigowego 2022 – poza laureatami – zaproszono jedynie wybrańców. Klucza dobo-

ru gości nie ujawniono. Dla dużej liczby właścicieli, którzy od lat finansują w każdym kolejnym sezonie trening nawet kilku koni, zaproszeń zabrakło. Osoby pominięte odebrały to jako siarczysty policzek wymierzony im przez organizatora gonitw. Tygodnik „Passa” od 2000 r. relacjonuje przebieg służewieckich miotyngów. Nie uczestniczymy w galach, ale corocznie publikujemy własne skwitowanie sezonu. Nie jest to jednak czempionat, w którym zwyciężają posiadacze największej liczby zwycięstw. Nasze kryteria to także jeździecka i trenerska rzetelność, talent oraz skuteczność.

Laur Konia Roku przyznajemy po raz drugi z rządu ogierowi Night Tornado, m. in. za spektakularny triumf w prestiżowej Wielkiej Warszawskiej. Koniem Roku Czystej Krwi Arabskiej jest według „Passy” ogier Zenhaf, za dwa spektakularne zwycięstwa oraz ustanowienie rekordu służewieckiego toru na dystansie 2000 m (2'12,9), co jest rekordem na miarę torów zachodniej Europy. Cornelia Fraisl jest w naszym rankingu Trenerem Roku nie tylko za największą liczbę gonitw wygranych przez jej konie (50), ale także za znakomite przygotowanie swoich podopiecznych do każdego bez wyjątku wyścigu. Jest jeszcze jeden aspekt predysponujący ją do miana Trenera Roku – potrafi sobie tylko znanymi sposobami pozyskiwać zagranicą do polskiego treningu wartościowe araby po topowych reprodukto-

rach jak Amer, AF Albahar, TH Richie, Al Mamun Monlau, czy Al Tair. Za jednego z Właścicieli Roku (ex equo) uznaliśmy rzutkiego Sławomira Pegzę. Jego ogier Hipop de Loire wygrał w Berlinie gonitwę Hoppegartener Steher-Preis (kat. Listed, 2800 m, 25.000 euro), rozegraną podczas Westminster 132. Grosser Preis von Berlin. Natomiast sześćioletni Plontier wygrał już cztery wyścigi we Francji, ostatni w marcu w Marsylii w handicapie na 2600 m. Po raz trzeci do zwycięstwa poprowadził go znakomity jeździec Ioritz Mendizabal, którego usługi nie są tanie.

Sezon 2022 na Służewcu przejdzie do historii jako jeden z najkrótszych zaplanowanych (tylko 46 dni wyścigowych). Organizator gonitw systematycznie zmniejsza liczbę dni, a to nie rzuca dobrze polskim wyścigom konnym. W odróżnieniu od Niemiec, Francji, Szwecji, Wielkiej Brytanii, USA, Australii i wielu innych państw, gdzie ta królestwa dyscyplina sportu jest ważną gałęzią gospodarki, polskie wyścigi konne nadal są dyscypliną niszową, w której rozwój żaden poważny podmiot nie chce inwestować. A przecież dysponujemy jednym z najpiękniejszych torów wyścigowych na świecie – unikatową architektoniczną perłą.

Tylko że zaplecze wyścigowe, czyli mocno nadgryzione zębem czasu stajnie bez toalet pokryte trującym azbestem, jak również zrujnowany tor treningowy, na którym konie doznają kontuzji, to epoka króla Cwiczka.

nie da się tej siermięgi przyrudzić kilkoma wypasionymi galami, z wystrójnymi młodymi ludźmi płci obojga w roli głównej, rządzącymi wówczas niepodzielnie Trybuną Honorową. Podczas każdej gali trybuna jest w całości zamknięta nie tylko dla wyścigowego społeczeństwa, co można zrozumieć, ale także dla właścicieli służewieckich koni, czego zrozumieć nie sposób. Ludziom, którzy są solą Służewca, nie udostępni się w tych dniach nawet toalet na parterze budynku. Właściciele koni, łożący potrzebne pieniądze na ich utrzymanie, dający tym sa-



mym miejsca pracy i de facto utrzymujący wyścigi, mają podczas gali do dyspozycji postawioną na okoliczność na powietrzu prymitywną latrynę typu „toi toi”. Zostali oni podzieleni na dwie grupy – lepszych z niebieskimi karnetami i gorszych z karnetami brązowymi. Ci pierwsi mają prawo wstępu podczas normalnych dwudniówek na pierwsze piętro Trybuny Honorowej. „brązowi” już nie. Jeśli organizatorzy chcą mieć pojęcie, jak traktuje się właścicieli i trenerów na Zachodzie, powinni udać się na kilka zachodnich torów. Przekonają się naocznie, że tam właściciel konia to VIP, który ma wstęp praktycznie wszędzie, podobnie jak trener. I nie dzieli się ich na lepszych czy gorszych, wychodząc ze szluzowego założenia, że albo dana osoba jest właścicielem, bądź współwłaścicielem konia, albo nim nie jest. Jeśli jest, należy się jej pakiet przywilejów, w tym niczym nieskrępowana możliwość poruszania się po obiekcie.

Osobna sprawa to działalność w sezonie 2022 Polskiego Klubu Wyścigów Konnych, marionetkowej organizacji zależnej i w całości podporządkowanej ministrowi rolnictwa i rozwoju wsi. W trakcie sezonu doszło do skandalu nie nowotawnych w historii Służewca. Zaczęło się od werdyktu Komisji Technicznej w Nagrodzie Kozienic, gdzie na celownik prawie równocześnie wpadły dwa konie – Night Tornado oraz Kaneszha. Po półgodzinnej debacie stewardzi ogłosili werdykt „łeb w łeb”.

Na udostępnienie foto-finishu właściciele koni i gracze musieli czekać aż 10 dni. Wynika z niego wyraźnie, że jako pierwszy mija celownik Night Tornado. Sprawa bada prokuratura. Do kolejnego skandalu na Służewcu doszło podczas rozgrywania klasycznej gonitwy St. Leger (kat. A, 2800 m). Widzów i kilku trenerów zaniepokoił podany w orzeczeniu KT zbyt szybki czas pierwszych 300 m biegu. Trzy dni po fakcie zdecydowano się dokonać pomiaru dystansu. Okazało się, że konie ścigały się na dystansie... o prawie 70 m krótszym. Ktoś przesunął w nieodpowiednie miejsce słupki startowy. Gorący temat podchwycyły media. Pod ich naciskiem KT zdecydowała o unieważnieniu gonitwy. Zamiast oficjalnie przeprosić graczy, właścicieli koni, trenerów i jeźdźców, prezes Rada PKWK zakwestionowali doniesienia medialne, nazywając je „niepotwierdzonymi, niejednokrotnie nieprawdziwymi i wprowadzającymi w błąd oraz godzącymi w dobro wyścigów konnych”, a sam prezes Krzysztof Kierzek wyraził „głębokie zaniepokojenie skalą pomówień”. Wychodzi na to, że unieważnienia gonitwy St. Leger nie było i konie ścigały się na właściwym dystansie. Arogancja godna standardów panujących w dzisiejszej Polsce.

Powinien wreszcie znaleźć się ktoś, kto będzie potrafił pozyskać strategicznego sponsora gotowego rokrocznie wykładać kilka milionów, a nie kilkaset tysięcy zło-

tych. Takim sponsorem mógłby być na przykład polski PKO BP. Ktoś, kto wreszcie pojmie, że bez odpowiedniej oferty i zakrojonej na szeroką skalę akcji promocyjnej wyścigów konnych nie da się odbudować. W pierwszej dekadzie nowego millennium Służewiec odwiedziła gruba wyścigowa ryba – szef katarskiego jockey clubu. Na widok naszego toru waźniak z Kataru oniebiał z podziwu. Spodziewał się pewnie w jakiejś dalekiej prowincjonalnej Warszawie krzaków, drewnianych bud i dziurawej bieżni. Zszedł pod celownik i deptając trawę trzewikiem za dwa tysiące dolarów coś mamrotał pod nosem, będąc pod widocznym wrażeniem. Napisaliśmy wtedy w „Passie”, że należy natychmiast iść za ciosem, czyli opracować eleganckie portfolio, wynajmując emerytowanego dyplomata, który potrafi poruszać się w elitarnym towarzystwie i biegle włada obcymi językami i wysłać go do Paryża. Międzynarodowe wyścigi dla folblutów to nie nasza liga, ale arabskie G2 na początek z pulą nagród 100-150 tys. euro czemu nie? Wszak mamy w arabach wiekową tradycję, piękny funkcjonalny tor i jesteśmy zrzeszeni w elitarnym UE. Co dla Katarczyka – decydenta 100 tysięcy euro? Pewnie takie pieniądze nosi w tylnej kieszeni spodni na drobne wydatki. Należy go tylko przekonać, by te drobne wydatki zrealizował na zabytkowym Służewcu. Nasz apel pozostał niestety bez echa.

Opracował Tadeusz Porębski

Ranking 2022 według „Passy”

Koń Roku: Night Tornado

Arabski Koń Roku: Zenhaf

Koń Roku w Gonitwach Skakanych: Haad Rin

Kłusak Roku: Factoriel

Jeździec Roku: Szczepan Mazur

Powożący Roku: Taras Salivonchik

Amazonka Roku: Daria Panczew

Rewelacja Jeździecka Roku: nie wybrano

Trener Roku: Cornelia Fraisl

Hodowca Roku: nie wybrano

Właściciele Roku: ex equo Sławomir Pegza i Westminster

Race Horses GmbH

Wyścigowa Osobowość Roku: nie wybrano



Propozycja dla biegających rodzin

To prawdziwy mikołajkowy prezent od miasta dla wszystkich aktywnych warszawianek i warszawiaków – bezpłatny „Bieg z Mikołajem”. 4 grudnia w Lesie Kabackim dorośli i młodzież wystartują na dystansie 5 km, a dzieci na 500 i 1000 m.

Bieg organizują wspólnie dwie miejskie jednostki – Stołeczne Centrum Sportu Aktywna Warszawa przy współpracy z warszawskimi Lasami Miejskimi. W tej samej formule organizowany był wcześniej projekt biegowo-edukacyjny „Leśna Triada Biegowa”.

„Bieg z Mikołajem” odbędzie się w Lesie Kabackim, a sercem zawodów będzie Centrum Edukacji Przyrodniczej-Leśnej Lasów Miejskich-Warszawa mieszczące się przy ul. Rydzowej 1 A. Podczas imprezy zostaną zorganizowane biegi na dystansach: 5 km dla młodzieży i dorosłych oraz 500 m i 1000 m dla dzieci. Poza tym zaplanowano spacer nordic walking, warsztaty edukacyjne, zabawy i gry plenerowe dla rodzin z dziećmi.

Udział w „Biegu z Mikołajem” jest bezpłatny. Obowiązuje tylko rejestracja udziału w systemie zapisów online (link zostanie uaktywniony w piątek) bądź w Biurze Zawodów, które będzie otwarte w dniu imprezy. Lepiej jednak zarejestrować się wcześniej – w biegu dla dorosłych obowiązuje 400-osobowy limit.

Bartłomiej Stępień

Cenne trzy punkty dla siatkarzy z Warszawy

Projekt Warszawa bardzo pewnie pokonał na wyjeździe 3:0 (26:24, 25:19, 25:20) drużynę Indykpolu AZS Olsztyn. Najlepszym zawodnikiem spotkania został wybrany grający w zespole ze stolicy francuski mistrz olimpijski z Tokio Kevin Tillie.

Siatkarze Indykpolu z utęsknieniem czekają na nową Halę Uranii. Zanim jednak obiekt w Olsztynie zostanie oddany do użytku, zmuszeni są rozgrywać swoje mecze „domowe” w odalonej o 75 km Ilawie. Niedzielny pojedynek sąsiadujących ze sobą w tabeli zespołów z Warszawy i Olsztyna był typowym pojedynkiem o „6 punktów” – przegrywający znacząco oddalał się od strefy paly-off, zwycięzca pozostawał blisko „ósemki”.

Od początku pierwszego seta trwała zacięta wymiana ciosów i do końca partii żadnej z drużyn nie udało się odskoczyć rywalowi na więcej niż 2 punkty. Kiedy po atomowym ataku Kevin Tillie ekipa z Warszawy wyszła na prowadzenie 14:12, trener Javier Weber wziął pierwszy czas dla gospodarzy. Dalej gra toczyła się punkt za punkt. W końcówce seta warszawianie cały czas nieznacznie prowadzili,

ale drużynie z Olsztyna udało się doprowadzić do stanu po 24, po pozytywnie dla nich weryfikacji wideo (uznano, że piłka musnęła w bloku palce Tilliego). Ostatnie dwa punkty dla warszawian zdobył właśnie bardzo dobrze dysponowany dzisiaj mistrz olimpijski z Francji ustalając wynik pierwszej partii na 26:24 dla Projektu.

Do połowy drugiego seta wynik meczu ponownie oscylował wokół remisu. Impuls do ataku dał warszawianom Artur Szalpak – po jego zagrywkach Projekt zdobył 4 oczka z rzędu wychodząc na prowadzeniu 8:6. Siatkarze Indykpolu zdołali jeszcze doprowadzić do remisu 9:9, ale od stanu 13:11 zespół ze stolicy zaczął „odjeżdżać” gospodarzom, a po asie Linusa Webera warszawianie wyszli na prowadzenie 17:12. Po efektownej „kiwce” Firleja, który w poprzednim sezonie reprezentował barwy klubu z Olsztyna, Projekt prowadził już 21:16 i taką bezpieczną przewagę utrzymał już do końca seta. Ostatecznie druga odsłona zakończyła się wynikiem 25:19 dla podopiecznych trenera Santillego.

Początek trzeciej partii był ponownie bardzo wyrównany, choć wymiana ciosów nie była



już tak intensywna, jak na początku meczu. Przy stanie 11:8 dla Projektu czas wzięły trener Javier Weber, jednak nie powstrzymało to rozpędzających się warszawian. Po efektownym ataku Szalpuka na tablicy wyświetlił się wynik 14:10, a ponowna obecność na zagrywce mistrza świata z 2018 roku wprowadziła zespół ze stolicy na 17:13. Trener Indykpolu ponownie poprosił o przerwę przegrywając 15:19. Kończąca set i całego meczu należała już bezapelacyjnie do zwycięzcy, który cały czas prowadził różnicą 4-5 punktów. Mecz zakończył skutecznym atakiem Szalpuka.

Projekt Warszawa – Indykpol AZS Olsztyn 3:0 (26:24, 25:19, 25:20)

MVP: Kevin Tillie
Projekt Warszawa: Piotr Nowakowski, Linus Weber, Kevin Tillie, Artur Szalpak, Jan Firlej, Jurij Semeniuk – Damian Wojtaszek (libero) oraz Andrzej Wrona, Mateusz Janikowski, Igor Grobelny. Trener: Roberto Santilli.

Indykpol AZS Olsztyn: Bartłomiej Lipiński, Jan Król, Robert Andringa, Taylor Averill, Mateusz Poręba, Joshua Tuaniga – Jakub Ciunajtis (libero) oraz Karol Jankiewicz, Szymon Jakubiszak, Kamil Szymendera. Trener: Javier Weber

Sławomir Rykowski
PS. Z uwagi na późną porę rozgrywania środowego meczu Projekt relację zamieścimy tylko na portalu internetowym „Passy”.

**TANI SERWIS
KOMPUTEROWY**
18 zł/h, 24 h
Dojazd 0 zł
506 480 505

KUPNO-SPRZEDAŻ

ANTYKWARIAT KUPI ZA GOTÓWKĘ

ANTYKI, OBRAZY, SREBRA,
MILITARIA I INNE

UL. DĄBROWSKIEGO 1
22 848-03-70 601-352-129

ANTYCZNE meble, obrazy,
srebra, platery, odznaczenia,
szable, książki, pocztówki,
504 017 418

KUPIE książki, płyty winylowe.
Dojazd do klienta. Tel. 798 631 511

MOTO

CAŁE i uszkodzone kupię,
504 899 717

NAUKA

HISZPAŃSKI, 507 087 609
MATEMATYKA, FIZYKA,
691 502 327

NIERUCHOMOŚCI

PROPERCO.pl
NIERUCHOMOŚCI

**BIURO
NIERUCHOMOŚCI**

tel: 22 100 57 00
kom: 888 889 661

Warszawa, ul. Bryłowska 2

KUPIE las koło Prażmowa,
602 770 361
PIĘKNE działki rekreacyjne
leśne k. Prażmowa, 602 770 361,
791 394 794

AGENCJA NIERUCHOMOŚCI

"Van Der Zał"
pilnie i okazjnie sprzedaje tematy:
Pełną ofertę wraz ze zdjęciami
otrzymasz drogą mailową.
Tel.: 601 720 840

Mieszkania: sprzedaż:

- **Mokotów**, 147 m², 5 pok.
ul. Cybernetyki, ochrona, garaż,
wysoki standard, 601 720 840
- **Mokotów**, 155 m², penthouse
4 pok., stan deweloperski,
601 720 840
- **Powisłe**, 49 m², 3 pok.,
c. 610 tys. zł, 601 720 840
- **Dolna**, 41 m², 2 pok.,
c. 510 tys. zł, 601 720 840
- **Ursynów**, 65 m², 3 pok.,
cegła, c. 740 tys. zł, 601 720 840
- **Włochy**, 71 m², 3 pok.,
c. 805 tys. zł, 601 720 840

DUŻY WYBÓR DOMÓW:

Sadyba, Mokotów, Wilanów,
Powsin, Konstancin.
Zapraszamy do współpracy,
601 720 840

Domy:

- **Dom Konstancin**, 70 m²
+ możliwość rozbudowy, cisza,
spokój, c. 780 tys. zł, 601 720 840

- **Dom Górny Mokotów**, do
remontu, 2,5 mln zł do neg.,
601 720 840

- **Dom** ok. Góry Kalwarii,
w stanie surowym 230 m² na
działce 1300 m². Cicha, spokojna
okolica, tylko 350 tys. zł,
601 720 840

- **Konstancin**, rezydencja 400
m²/3500 m², starodrzew, wysoki
standard, 601 720 840

- **Konstancin Skolimów**
190/1200m², ładny zadbane dom,
do wprowadzenia, 601 720 840

- **Mokotów Górny**, atrakcyjne
domy na sprzedaż, od 200 do 450
m², 601 720 840

- **Mokotów Górny** dom,
300 m², świetny punkt,
601 720 840

- **Piaseczno Gołków**, 80 m²
dom, działka 500 m², c. 630 tys. zł,
601 720 840

- **Sadyba**, 550 m², dom do
rozbudowy lub zburzenia pod
apartamentowiec, c. 3 mln zł,
601 720 840

- **Ursynów**, pół bliźniaka,
610 m² na mieszkanie lub biuro,
c. 3,8 mln. zł, 601 720 840,

- **Zalesie Dolne**, piękna
rezydencja 310/3500 m²: piękny
ogród, piękny dom, 601 720 840

- **Zalesie k. Piaseczna**,
190m²/400 m², pół bliźniaka,
stan deweloperski, piękna działka,
c. 1,3 mln. zł do negocjacji,
601 720 840

Działki:

- **Działka** 1600 m²
k.Konstancina (5 km), pod
budowę domu, ładna, zielona,
cisza, spokój, świetna cena,
601 720 840

- **Konstancin**, działka 3300 m²,
strefa A, dobra cena, 601 720 840

- **Chyliczki**, działka 5000 m²
pod 5 bliźniaków, dla dewelopera
lub mniejsze części po 1250 m²
każda, 601 720 840

- **Chyliczki** 5700 m² pod mini
osiedle bliźniaków lub pod
rezydencję, 601 720 840

- **Wesoła** 63 000 m²,
inwestycyjna, blisko autostrady,
601 720 840

- **Wilanów**, 5000 m², pod
bud.jednorodzinne, ładna działka,
601 720 840

Do wynajęcia:

- **Mokotów**, ul. Belwederska,
4 pokoje, 108 m², do wynajęcia
6500 zł/m-c, 601 720

- **Mokotów**, 90 m², 3 pokoje,
z windą, wysoki standard, garaż,
k. metra, c. 7000 zł., 601 720 840

- **Ochota**, Grójecka/Banacha,
kawalerka 33 m² z oddzielną
kuchnią, c. 2400 zł,
tel. 601 720 840

Lokale handlowe :

- **Centrum 58 m²** z dobrym
najemcą, tylko 830 tys., zł.
601 720 840

- **Biedronka**, z najemcą.
Wieloletnia umowa, 601 720 840

- **Biurowiec**, 3000 m²,
Warszawa, dobry standard,
z parkingiem na 75 samochodów,
możliwość kupna 1/2 biurowca,
601 720 840,

- **Grochów**, ok. Ronda
Wiatraczna 240 m², do wynajęcia,
18 tys. zł/m-c lub sprzedaż,
c. 2.5 mln. zł, 601 720 840

- **Lokal** 240 m², Grochów,
sprzedaż c. 2,8 mln zł, 601 720 840

- **Lokal** handlowy 120 m²,
z najemcą, okolice Nowego
Świata, 601 720 840

- **Mokotów** 70 m², lokal
z najemcą, gastronomia, c. 1 mln
550 tys. zł brutto, wynajęty na
10 lat, 601 720 840

- **Sadyba**, lokal handlowy
110 m² do wynajęcia, wysoki
standard, witryny przy głównej
ulicy, 601 720 840

- **Ursynów**, 82 m², lokal
handlowy z wieloletnim najemcą –
na sprzedaż, 601 720 840

- **Ursynów-Kabaty**, 128 m² lokal
z witrynami, dobry punkt, do
wynajęcia, 11 tys/m-c, 601 720 840

- **Żoliborz**, 75 m², wynajęty
na 10 lat, z najemcą,
c. 1 mln 650 tys. zł, 601 720 840

AGENCJA NIERUCHOMOŚCI

"Van Der Zał"

pilnie szuka dla swoich klientów:

**mieszkań, apartamentów,
domów, rezydencji,
niezabudowanych działek gruntu
w południowej części Warszawy
(Konstancin, Piaseczno i okolice,
Sadyba, Wilanów, Mokotów,
Stegny, Ursynów, itd.).
Tel.: 601 720 840**

AGENCJA NIERUCHOMOŚCI

"Van Der Zał"

**pilnie poszukuje mieszkań
dwpokojowych, trzypokojowych
i czteropokojowych
do kupna bezpośrednio,
tel. : 601 720 840**

POGRZEBOWE

**NAGROBKI
już od 3999 zł**

22/214 06 31
RATY 500 290 360
EKSPOZYCJA
Wółka Węglowa
ul. Palisadowa 15

PRACA

ZATRUDNIĘ pana do prac
porządkowych na zamkniętym
osiedlu mieszkaniowym, Ursynów,
607 698 534

USŁUGI

AAA MALOWANIE,
remonty, glazurnictwo,
panele,
669 945 460
tanio

AA GLAZURA, terakota,
remonty, 794 781 765

ANTENY TV SAT. Profesjonalne
usługi RTV. Zadzwoń: 501 700 315

BEZPYŁOWE cyklinowanie,
malowanie, gładzie 22 756 57 63,
502 093 588

BUDOWA domów, rozbudowy,
tel. 730 358 998

DEZYNSEKCJA, skutecznie,
22 642 96 16

DOCIEPLANIE budynków,
poddaszy, mycie i malowanie
elewacji, podbitka, 25 lat
doświadczenia, 501 624 562

DOCIEPLANIE budynków,
szybko, tanio, solidnie,
tel. 502 053 214

HYDRAULIKA, gaz, elektryka,
602 651 211

HYDRAULIK, naprawy,
510 128 912

HYDRAULIK, pełen zakres,
601 81 85 81

KOMPUTERY

pogotowie,
ul. Na Uboczu 3,
tel. 22 894 46 67,
696 37 37 75

MOSKITIERY,

602 380 218

NAPRAWA LAPTOPÓW
ELEKTRONIKA KOMPUTERY
CENTRUM SERWISOWE
ul. Meander 2 A
668 108 222

NAPRAWA SPRZĘTU AUDIO-TV-VIDEO

**SONY, PANASONIC,
LG, SAMSUNG
I INNE**

ul. Meander 2 A
668 108 222

pon.-pt. 11-19, sob. 10-14

NAPRAWA MASZYN DO SZYCIA

DOJAZD GRATIS
tel. (022) 844 81 58

NAPRAWA 24h

**chłodnie
lodówki
kostkarki
do lodu**
603-584-876

NAPRAWA lodówek,
602 272 464

NAPRAWA lodówki, pralki,
502 562 444

NAPRAWA

pralek
BOSCH, SIEMENS,
WHIRPOOL, itp.,
22 644 52 59,
501 122 888

OKNA

naprawy, serwis,
787 793 700

POKRYCIA dachowe,
tel. 730 358 998

PRANIE

dywanów, wykładzin, kanap,
mycie okien,
669 945 460

PRZEPROWADZKI, pakowanie,
magazynowanie, 22 664 30 30;
693 169 661 Połec

REMONTY, budowlane,
ogrodzenia, 513 137 581

REMONTY, malowanie,
hydraulika, 501 050 907

ROLETY,

plisy, żaluzje,
producent,
602 380 218

STOLARKA, pełny zakres,
naprawy, 22 641 54 84; 601 751 247

STOLARSTWO, 505 935 627

ZDROWIE

ESPERAL odtrucia, gabinet,
dojazd, 503 126 416

BANERY
INFORMACYJNE
SPRZEDAŻ
WYNAJME
TABLICE
WOLNOSTOJĄCE
PARKINGOWE
NUMERYCZNE
LITERY
PRZESTRZENNE
PODŚWIETLANE
KASETONY
PLEXI DIBOND
VINYL

imako@imako.com.pl
606 528 720

STOMATOLOGIA

- stomatologia zachowawcza
dorośli i dzieci
- protetyka
- ortodoncja
- chirurgia - implanty
- protezy natychmiastowe
- ekspresowe naprawy protez
- leczenie kanałowe pod mikroskopem
- pantomogram

PEŁNY ZAKRES

ul. Miklaszewskiego 9
☎ (22) 641 22 77,
☎ (22) 446 55 91

ul. Pileckiego 132
☎ (22) 894 58 68
• RTG

www.kaldent.pl

UMOWA z NŹZ
PROTETYKA
ORTODONCJA na NŹZ
LECZENIE

pon.-pt. 9-19, sob. 9-13
KARTA STAŁEGO PACJENTA - BONIFIKATY

Tusze, Tonery

Oryginalne, Zamienniki, Regeneracja

**BEZPŁATNA
DOSTAWA
DO FIRM
na Ursynowie!**



tel. 22 208 00 00 ul. Meander 2a, Pasaż Natoliński

**W SPRAWIE
OGŁOSZEŃ DROBNYCH
PROSIMY DZWONIĆ
POD NUMER
509 586 627
passa@passa.waw.pl**

EKO-BUD

tel: 22 / 787 19 10
komórkowy: 602 627 232
okna@eko-bud.com.pl
okna drzwi rolety parapety
bramy garażowe

SPRZEDAŻ * MONTAŻ * DORADZTWO

**BIURO HANDLOWE
WARSZAWA- URSYNÓW**
ul. Roentgena 45, lok 4B
tel/fax: 22 / 644 73 63
ursynow@eko-bud.com.pl

**BIURO HANDLOWE
WOŁOMIN**
ul. 1-go Maja 26B
tel/fax: 22 / 787 1646
wolomin@eko-bud.com.pl

vetrex
okna premium



WIŚNIEWSKI



POL-SKONE



GERDA okna powiatowa spółka z o.o.



ROMEX



Wystawa w Galerii Ursynów

19 września 2022 r. w Galerii Ursynów w Korytarzu Sztuki otwarta została wystawa "Odzyskać z niepamięci". Listopad to czas zadumy dlatego też tematyka wystawy zachęca do refleksji i przemyśleń, do zatrzymania się na chwilę.

Piękne fotograficzne portrety autorstwa fotoedytora i artysty fotografa Moniki Bajkowskiej przedstawiają były więźniarki niemieckiego obozu KL Ravensbrück. Opisy/krótkie biografie, przy każdym zdjęciu, mówią kim są te niezwykłe Polki. Wystawę zorganizowaną przez Spółdzielnię Mieszkaniową Przy Metrze, Klub Mieszkańców Przy Łaku i ursynowską Fundację Kultury Memoriae oglądać można do końca roku.

"Ciesz się otwarciem wystawy "Odzyskać z niepamięci" bo szczególnie ważne są dla nas takie lokalne, oddolne inicjatywy". - powiedziała, witając gości, podczas wernisazu Justyna Bazylewicz kierownik Klubu Przy Łaku.

"Młodość bohaterki z portretów przypadła na okrutny czas II wojny światowej, wiele z nich walczyło w konspiracji, przeżyło okupację i Powstanie Warszawskie, wszystkie łączy koszmarny los deportacji do niemieckiego obozu koncentracyjnego KL Ravensbrück. Wszystkie bohaterki z portretów po powrocie do Polski stworzyły społeczność, utrzymywały ze sobą kontakty, pomagały sobie, znowu walczyły - tym razem o powrót do normal-



nego życie. Tworzyły od nowa swoje domy, zakładały rodziny, tworzyły od zera/ formowały swoje własne rodzinne gniazda. Miały na powrót imiona a nie numery, zaczynały żyć ...

To były kobiety zaradne i przedsiębiorcze, waleczne. Każda na swój sposób wiele osiągnęła i są to osiągnięcia, o których niestety często zapominamy. Dlatego warto przystanąć na chwilę, zadumać się oglądając wystawę "Odzyskać z niepamięci". - powiedziała m.in. Hanna Nowakowska z Fundacji Kultury Memoriae. Podczas wernisazu wyróżnienie "Różę Ravensbrück" otrzymała Monika Bajkowska. "Róża Ravensbrück" przyznana została za wieloletnią pracę na rzecz utrwalania pamięci o ofiarach niemieckiego obozu KL Ravensbrück".

Monika Bajkowska odbierając wyróżnienie powiedziała "Ciesz się, że poprzez fotografie przybliżyłam były więźniarki. Myślę, że nie należy trzymać bólu w nieskończoność, tylko się z

nim rozprawić na różne sposoby. Wszystkie sportretowane bohaterki właśnie to robiły, układały życie po wojnie, zakładały rodziny, kończyły studia, powołały do życia Klub Kobiet Ravensbrück, spotykały się ze sobą i rokrocznie upamiętniając rocznicę wyzwolenia obozu. Mogą być dla nas przykładem."

KL (Frauen-Konzentrationslager) Ravensbrück został utworzony w 1938 r. do kobiecego obozu koncentracyjnego w 1941 r. przyłączono również obóz męski. Latem 1942 r. w bezpośrednim sąsiedztwie powstał obóz koncentracyjny dla młodzieży KZ Uckermark. Podczas wojny utworzono dodatkowo ponad 70 podobozów, w których więźniarki i więźniowie pracowali w przemyśle zbrojeniowym. Kobiety, przede wszystkim Polki, wykorzystywano do eksperymentów pseudomedycznych. W końcu 1944 r. w obozie wybudowano komorę gazową, w której zagazowano od 5 do 6 tys. osób.

SS zarejestrowało w sumie 132 tys. kobiet i dzieci, 20 tys. mężczyzn i 1 tys. dziewcząt obozu karnego dla niepełnoletnich „Jugendschutzlager Uckermark”. Dokładna liczba ofiar nie jest znana, było to prawdopodobnie kilkadziesiąt tysięcy osób. Obóz koncentracyjny Ravensbrück w Brandenburgii, leżał ok. 80 km na północ od Berlina, był jedynym obozem z nazwy przeznaczonym dla kobiet.

Justyna Bazylewicz



Łatwo nie będzie...

Nagrodę za rozwiązanie otrzymuje **Julia Fraszynska**

Odpowiedzi proszę zgłaszać telefonicznie 22 648-44-00

we wtorek między godz. 12.00 a 12.30.

Nagrodę można odebrać w środę w godzinach 11-20.

		9			2	3	
		6		3	4	1	
			5		6	7	
7	1					5	
		6			7		
	5					3	9
	3	5		1			
9		4	2		5		
1	7				4		

	2			4			
9			6	1			8
		4		8		9	
	5						1
	7	8		6		5	3
2							7
		9		7		3	
	8			9	5		7
			3				5

Ważne telefony

Ursynów

Urząd Dzielnicy	
al. Komisji Edukacji Narodowej 61	
Centrala	22 443 71 00
fax	22 443 72 91
Informacja Wydziału Obsługi	
Mieszkańców	
	22 443 72 00
	22 443 71 56
	22 443 73 01
Policja	603 19 78 lub 112
Straż Miejska	986, 22 596 71 70
Straż Pożarna	998, 22 596 71 70
Ośrodek Pomocy Społecznej	
	22 544 12 00

Mokotów

Urząd Dzielnicy	
ul. Rakowiecka 25/27	
	22 443 64 00
Wydział Obsługi Mieszkańców	
	22 443 65 00
	22 443 65 01
Urząd Skarbowy	22 502 00 00
Pogotowie Ratunkowe	999
	22 844 04 46
Policja	22 603 11 88
Straż Miejska	986, 22 649 40 90
Straż Pożarna	998, 22 844 00 71

Wilanów

Urząd Dzielnicy	
ul. Franciszka Klimczaka 2	
	22 44 35 000
Ośrodek Pomocy Społecznej	
ul. Przyczółkowa 27A	
	22 648 22 26
Policja	22 842 32 61
Straż Miejska	986, 852 16 00
Straż Pożarna	22 596 71 40

Lesznowola

Urząd Gminy	
ul. Gminnej Rady Narodowej 60	
	757-93-40 do 42;
	757-92-71; 757-90-02;
	757-92-70
	757-92-70
Pogotowie Ratunkowe	999
Pogotowie Ratunkowe	
(całodobowy ostry dyżur)	
ul. Kościuski 9	756-75-11
Ośrodek Zdrowia	
w Nowej Iwicznej	701-49-10
Ośrodek Zdrowia	
w Magdalence	757-99-64
Ośrodek Zdrowia	
w Mrokowie	756-15-92
Ośrodek	
Pomocy Społecznej	757 92 32
Policja	757-93-90, 757-93-86
Komenda Powiatowa Policji	
	756-70-17, 756-75-01
Straż Pożarna	757-05-98, 757-22-27
Straż Miejska	986, 750-21-60
Pogotowie gazowe	992, 750-38-85
Pogotowie energetyczne	991
	756-30-53, 756-30-54

Wspomnienie o Marii Marzenie Grochowskiej

W dniu 13 listopada 2022 r. odeszła na wieczną wachnię Maria Marzena Grochowska - człowiek legendy. Z wykształcenia - pedagog, całe swoje życie poświęciła młodzieży.

Podczas pracy pedagogicznej nawiązała kontakt z powstałym w 1963 r. Towarzystwem Przyjaciół Warszawy, którego do końca życia była aktywnym członkiem, a przez dwadzieścia lat - prezesem. Z ramienia TPW organizowała i kierowała permanentnymi kursami wiedzy o Warszawie dla dzieci i młodzieży, do której to pracy wciągnęła dużą grupę warszawskich nauczycieli, którzy poświęcali (społecznie) setki godzin rocznie na edukowanie w zakresie wiedzy o Warszawie. Przedsięwzięcie to realizowane było nieprzerwanie od 1969 r., a w czasach, gdy kierowała nim Maria Marzena Grochowska, przez kursy „przeszło” ok. 20 tys. młodych warszawiaków.

Organizowała konkursy wiedzy o Warszawie, a laureatów nagradzała książkami „wybranymi” od wydawców oraz odznakami „Młodego Przyjaciela Warszawy”. Czynnie wzięła się w reaktywowanie po kilkudziesięciu latach konkurs „Warszawa w Kwiatkach”. Była niezastąpiona i niestrudzona w pra-



Uroczystości przy grobach Krahelskich. M.M. Grochowska - pierwsza z prawej.

cach organizacyjnych. „Narzekali” na nią urzędnicy stołecznego Ratusza, albowiem była wyjątkowo konsekwentna (upartą) w „zdobywaniu” miejskich „świadczeń” dla uczestników prowadzonych przez siebie zajęć i konkursów.

Zafascynowana była postacią Krystyny Krahelskiej - modelki do pomnika Syreny, żołnierza Armii Krajowej, autorki, m. in. piosenki „Hej chłopcy, bagnet na broń” (Krahelska poległa w

pierwszych godzinach Powstania Warszawskiego).

W swoich badaniach biograficznych Maria Marzena Grochowska dotarła do niezliczonych osób, które miały kontakt z Krahelską. Napisała najpełniejszą biografię Krystyny oraz przekonała wielu pedagogów na terenie całej Polski, aby miejscowe szkoły nazwać imieniem Krystyny Krahelskiej. Organizowała także rocznicowe uroczystości przy grobie Krystyny, która po-

chowana jest na ursynowskim cmentarzu przy kościele św. Katarzyny. Obok tego grobu znajduje się grób jej kuzynki - Wandy Krahelskiej, która dokonała zamachu na carskiego generał-gubernatora Skałona, a także symboliczny grób brata Krystyny - Bohdana, pilota RAF. Jeżeli dzisiaj w ogóle pamiętamy o tej bohaterskiej rodzinie - to głównie zasługa Marii Marzeny Grochowskiej.

Była osobą niezwykle skromną, bezinteresowną, bezpośrednią i pracowitą. Prawie ze wszystkimi była po imieniu. Będąc na emeryturze, całe dni spędzała w biurze Towarzystwa Przyjaciół Warszawy przy Placu Zamkowym 10, które było niemalże jej drugim domem. Robiła to nie tylko nie pozyskując z tego tytułu jakichkolwiek gratyfikacji, ale często dokładając z nauczycielskiej emerytury na różne cele społeczne. W ostatnich latach, gdy miała trudności z poruszaniem się, wydawała znaczne sumy na taksówki, aby dojechać na takie czy inne uroczystości rocznicowe, kombatanckie lub na zebranie w siedzibie Towarzystwa Przyjaciół Warszawy. Można śmiało powiedzieć, że żyła dla innych!

Cześć Jej Pamięci!!!

Lech Królikowski



MUZEUM HISTORYCZNE W PRZASNYSZU
KOŁO MIŁOŚNIKÓW SZTUKI TARAS
ZAPRASZAJĄ

NA WIECZÓR HUMORU I SATYRY POD HASŁEM:

Poezja jest dobra na wszystko

/26.11.2022 / godz.18:00/ Przasnysz, Ul. Rynek 1/
wstęp wolny

Gośćmi będą:

Bożenna Beata Parzuchowska
przasnyska poetka, reżyser,
satyryk i animatora kultury,
przewodnicząca
KMS TARAS

Wojciech Dąbrowski
muzyk, dziennikarz, Dyrektor
artystyczny Ogólnopolskiego
Festiwalu Piosenki RETRO,
organizator imprez muzycznych

mile widziane osoby w kapeluszach

Gościnnie wystąpią Aktoży Teatru Trzech Pokoleń

Oferta ważna od 24.11 do 26.11.2022 r.

E.Leclerc
URSYNÓW

**Świąteczna
Grabuda**



32⁹⁹
1 szt.
~~46,99~~
29% TANIEJ
Mustang:
Duch wolności
Lalka
Obrico



139⁹⁹
1 szt.
~~179,99~~
22% TANIEJ
Kindi lalka
z akcesoriami
TM Toys

119⁹⁹
1 szt.
~~149,99~~
20% TANIEJ

Babyz Glitter
Lalka January son
Euro-Trade



29⁹⁹
1 szt.
~~39,99~~
25% TANIEJ
Big Puzzle
Alexander Piotr Pundzis

79⁹⁹
1 szt.
~~109,99~~
27% TANIEJ
Peppa figurki
podwodny świat
TM Toys



69⁹⁹
1 kpl.
~~89,99~~
22% TANIEJ
Auto transportowe
Adar



129⁹⁹
1 szt.
~~199,99~~
35% TANIEJ
Atak smoka
70904/4-10
Playmobil



39⁹⁹
1 szt.
~~52,99~~
24% TANIEJ
Kolejka na baterie
Adar

32⁹⁹
1 opak.
~~49,99~~
34% TANIEJ
Klocki
zestaw 40 elementów
Siplec



**PRZECHOWUJ ROZSĄDNI
ZERO WASTE**

**OWOCE I WARZYWA, KTÓRYCH NIE NALEŻY
PRZECHOWYWAĆ W LODÓWCE:**



WE WSPÓŁPRACY Z
Banki Żywności

Oferta ważna od 24.11 do 26.11.2022r. lub do wyczerpania zapasów. Wszystkie ceny wyrażone są w zł. Ceny dotyczą produktów bez dekoracji. Oferta dotyczy sprzedaży detalicznej. Niektóre produkty nie są dostępne w każdym sklepie. Informacje na ten temat i regulamin Promocji dostępne w Punkcie Obsługi Klienta sklepu. Oferta gazetki i Promocja dotyczą sklepu: HIPERMARKET URSYNÓW, Warszawa ul. Ciszewskiego 15 róg Komisji Edukacji Narodowej

E.Leclerc
HIPERMARKET
URSYNÓW
foTo.e-leclerc.pl f leclerc.pl

Hipermarket czynny
pon. - sob.: 7.00 - 22.00
niedz. handlowa: 7.00 - 22.00



SKORZYSTAJ
Z PROGRAMU
BONUS
ZAŁÓŻ KARTĘ
ZAINSTALUJ
APLIKACJĘ

Hipermarket Warszawa Ursynów
ul. Ciszewskiego 15
róg Komisji Edukacji Narodowej
tel. (22) 389 86 00
www.eleclerc.pl

**GALERIA
KEN
CENTER**

f galeriakencenter
Galeria czynna
pon. - sob.: 10.00 - 21.00
niedz. handlowa: 10.00 - 20.00

dojazd autobusami:
192, 179, 185, 193, 195, 209, 148, 503, 166 stacja metra: Stokłosy, Imielin